

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

● Nr 206 (10 078)

Poznań, piątek 10 września 1976

Cena 50 gr
● Wyd. A

IV PLENUM KC PZPR OBRADOWAŁO W WARSZAWIE

Szybki postęp w rolnictwie warunkiem wzrostu produkcji żywności

9 bm. odbyło się w Warszawie IV plenarne posiedzenie KC PZPR. Obradom przewodniczył I sekretarz KC Edward Gierek. Powitał on gości plenum — kierownictwo Naczelnego Komitetu ZSL z prezesem NK — Stanisławem Gućwą oraz zaproszonych na obrady działaczy partyjnych i gospodarczych, ludzi nauki i praktyki rolniczej.

Edward Gierek przypomniał, że w okresie od ostatniego Plenum KC zmarło dwóch wybitnych działaczy partii, ludzi ofiarnych, oddanych i szlachetnych: sekretarz KC PZPR — Wincenty Kraśko i zastępca członka KC, kierownik Działu Ogólnego Komitetu Centralnego PZPR — Eugeniusz Ołubek. 7 września w Kopalni Węgla Kamiennego w Nowej Rudzie wydarzyła się tragiczna katastrofa, w czasie której zginęli górnicy. Myślę — powiedział I sekretarz KC PZPR — że będę wyrazicielem myśli i uczuć wszystkich, jeżeli skieruję słowo głębokiego żalu i współczucia do rodzin zmarłych i ich towarzyszy pracy.

Chwilą milczenia uczestnicy obrad uczcili pamięć zmarłych.

Otwierając obrady Edward Gierek wskazał, że Biuro Polityczne KC PZPR przedstawia Komitetowi Centralnemu partii zadania rolnictwa na obecne 5-lecie oraz niektóre problemy, wynikające z obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej, związane zwłaszcza ze

sprawą zaopatrzenia w żywność oraz politykę cen.

Edward Gierek podkreślił, że partia zawsze przykładła wielką wagę do systematycznej poprawy warunków życia ludzi pracy, które w decydującym stopniu określa poziom i jakość wyżywienia, stopień

Gospodarki Rolnej w Poznaniu — Jerzy Malecki; zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa — Kazimierz Barcikowski; zastępca członka KC, rolnik ze wsi Jodłowa, (woj. tarnowskie) — Jan Warzecha; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Cichanowie — Zdzisław Luciniński; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Legnicy — Stanisław Cieślak; sekretarz KW PZPR w Toruniu — Stanisław Paczkowski; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Lublinie — Ryszard Wojeik; sekretarz KW PZPR w Koninie — Tadeusz Grabski; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Gorzowie — Ryszard Łabus; członek KC, dyrektor Państwowego Przedsiębiorstwa Rolnego Bezleda (woj. olsztyński) — Leonard Gądzinowski i zastępca członka KC, rolnik ze wsi Bielany, gmina Łomazy (woj. bielskopodla

Dokończenie na str. 2



rozwoju naszego rolnictwa. Obrady powinny — w oparciu o rzetelną ocenę istniejącego

Referat Biura Politycznego wygłoszony na IV Plenum KC PZPR przez Edwarda Gierka zamieszczamy na str. 2 i 3.

stanu rzeczy — pomóc wskazać niewykorzystane jeszcze źródła rezerw w gospodarce rolnej i żywnościowej, przyczynić się do lepszego zrozumienia zadań i problemów stojących w tej dziedzinie przed całą partią, przed całym narodem.

Następnie I sekretarz KC PZPR wygłosił referat Biura Politycznego KC „O pełną realizację uchwały VII Zjazdu PZPR w dziedzinie rozwoju rolnictwa”.

Następnie odbyła się dyskusja, w której jako pierwszy zabrał głos członek KC, I sekretarz KW PZPR w Płocku — Franciszek Tekliński. Dalej przemawiali: członek CKKP, dyrektor Zjednoczenia Państwowych Przedsiębiorstw

tarz KW PZPR w Białymstoku — Władysław Juskiewicz; członek KC, przewodniczący Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego Nowy Świat (woj. kaliskie) — Stanisław Królik; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Słupsku — Stanisław Mach; minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — Franciszek Adamkiewicz; zastępca członka KC, wiceprzewodniczący ZG ZSMP — Stanisław Gabrielowski; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Lesznie — Stanisław Kulesza; wojewoda opolski — Józef Masny; dyrektor Instytutu Zootechniki w Krakowie — Stefan Warzyński; członek KC, minister bez teki, prezes Zarządu Głównego CZRS „Samopomoc Chłopska” — Jan Kamiński; zastępca członka KC, prezes zarządu CZRSP — Mieczysław Solecki; zastępca członka KC,

Zjazd hydrobiologów

9 bm. zakończyły się w Toruniu obrady X Zjazdu Hydrobiologów Polskich. Omawiane były zwłaszcza podstawowe problemy ekologiczne i zadania hydrobiologów w tym zakresie.

„Polska-76” w Wilnie

W stolicy Litwy — Wilnie otwarto wczoraj wystawę fotograficzną „Polska-76”. Ekspozycja obrazów gospodarczych i politycznych życia Polski, jej związki z ZSRR i przyjaźń narodów obu krajów. Wystawa będzie czynna przez miesiąc.

Wspomnienia P. Nerudy

Nakładem PIW ukazały się wspomnienia P. Nerudy — wybitnego poety chilijskiego, laureata Nagrody Nobla. Spisane na krótko przed śmiercią, zatytułowane „Wyznaje, że żyłem”, obejmują całe życie autora „Pieśni powszechnej”, począwszy od najmłodszych dziecinnych lat aż po tragiczne wydarzenia w Chile w 1973 r.

Zmiany w rządzie Austrii

Komitet wykonawczy rządzącej Socjalistycznej Partii Austrii zapowiedział w czwartek zmiany w gabinecie zapowiedziane w ub. miesiącu przez kanclerza B. Kreisky'ego. Nowym ministrem spraw zagranicznych został dr W.

Kraje RWPG rozwijają współpracę

Współpraca gospodarcza ZSRR z innymi krajami socjalistycznymi stale się rozszerza, o czym świadczy rozwój handlu zagranicznego ZSRR, który w okresie lat 1960 — 1975 zwiększył się niemal czterokrotnie. Tylko w ubiegłym pięcioleciu — 1971 — 1975 — wymiana towarowa między ZSRR a innymi krajami socjalistycznymi podwoiła się. W wymianie tej poczesne miejsce zajmują wyroby przemysłu przetwórczego i maszynowego. Dostawy z ZSRR stanowią obecnie 1/3 importowanych przez kraje socjalistyczne obrabiarek, skomplikowanych maszyn i innych urządzeń.

Równocześnie ZSRR jest dla tych krajów nadal największym dostawcą paliw, surowców, metali i wyrobów walcowanych. W obecnej pięcioletniej przewiduje się wzrost radzieckich dostaw do krajów RWPG paliw i energii — o 43 procent, surowców zawierających żelazo — o 24 procent, a celulozy o 21 procent.

PAP

Fahr, ministrem rolnictwa — do tymczasowego sekretarza stanu, G. Haiden, opieki społecznej — dr G. Wiesenberger.

Sesja ministrów rolnictwa EWG

W Brukseli zebrał się na nadzwyczajnej sesji ministrowie rolnictwa krajów członkowskich Wspólnego Rynku. Głównym tematem obrad są straty, jakie poniosło rolnictwo tych krajów w wyniku długotrwałej suszy.

Seminarium geologów

Dwudniowe, międzynarodowe seminarium geologów zakończyło

się w czwartek w Akademii Górniczej we Freibergu (okręg Karł-Marx-Stadt). Uczestniczyli w nim specjaliści z Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego. Omawiano zagadnienia udoskonalenia planowania i zarządzania pełnym wykorzystaniem złóż naturalnych oraz drogi i metody zmniejszenia strat przy ich intensywniej eksploatacji.

Stosunki RPA — Izrael

Opublikowany w Nowym Jorku raport ONZ stwierdza, że stosunki między RPA i Izraelem mają „głębokie korzenie ideologiczne i

12-19 września: „Intermasz” i „Taropak”

Urozmaicona oferta polskiego przemysłu

W najbliższą niedzielę, 12 bm. rozpoczyna się w Poznaniu dwie kolejne międzynarodowe imprezy handlowe, będzie to salon specjalistyczny: „Intermasz” (maszyny włókiennicze, odzieżowe, obuwnicze) oraz „Taropak” czyli salon techniki pakowania i magazynowania. Imprezy te są okazją do zaprezentowania różnorodnej oferty polskich producentów tych właśnie branż.

W ramach imprezy „Taropak” ekspozycja polska odzwierciedla aktualny stan naszego przemysłu opakowaniowego. Uwagę klientów zagranicznych powinny zwrócić zwłaszcza wyroby produkowane przez zakłady podległe Zjednoczeniu Maszyn Spożywczych „Spomasz” oraz Zjednoczonym Hutom Szkła Opakowaniowego „Witropak”. Huty szkła przedstawiają różne butelki do wina, piwa, soków i napojów gazowanych, liczne rodzaje słoików, które produkowane są głównie w hutach szkła w Wielkopolsce: w Ujściu, Siemakowie i Gostyniu.

Również maszyny i sprzęt pakujący zaprezentowany na „Taropaku” pochodził będzie

„Tarcza-76”

Żołnierskie spotkania w Wielkopolsce

Ostatnie godziny dzielące żołnierzy czterech bratnich armii od ćwiczeń „Tarcza-76”, wypełniły spotkania z młodzieżą i kombatantami walk narodowo-wyzwoleńczych, w tym żołnierskie wizyty.

Żołnierzy gościli również słuchacze Wyższej Oficerskiej Szkoły Samochodowej im. gen. Aleksandra Waszkiewicza w Pile i Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu. (PAP)

w znacznej mierze z naszego regionu, gdyż głównymi producentami tego typu urządzeń są fabryki „Spomasz” w Poznaniu i Gnieźnie. W Poznaniu działa ponadto Ośrodek Badańczo-Rozwojowy Maszyn Pakujących oraz Centralny Ośrodek Gospodarki Magazynowej. Wśród eksponatów wy

Dokończenie na str. 4

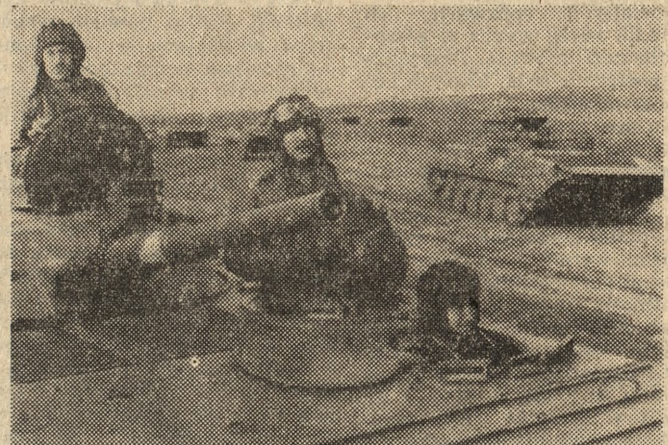
Wizyta przyjaźni

Marszałek D. Ustinow przybywa do Polski

Na zaproszenie członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej PRL — gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego dzisiaj przybywa do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni delegacja wojskowa ZSRR pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra obrony ZSRR marszałka Związku Radzieckiego Dmitrija Ustinowa.

Marszałek Związku Radzieckiego — Dmitrij Ustinow będzie również uczestniczył w odbywających się na terytorium Polski ćwiczeniach zjednoczonych sił zbrojnych państw uczestników Układu Warszawskiego — „Tarcza 76”. (PAP)

W wozie dowodzenia



Rozpoczęły się na terenie Polski ćwiczenia wojsk Układu Warszawskiego „Tarcza-76”. Bojowe wozy piechoty — szybkie i skuteczne w działaniu — swoje walory potwierdzają na poligonach ćwiczebnych.

Fot. — CAF

Po akcji ratowniczej w kopalni „Nowa Ruda”

Jak już informowaliśmy, 7 bm. w godzinach wieczornych nastąpił niespodziewany wyrzut dwutlenku węgla i skał w ścianie wydobywczej wydrążonej pierwszego w kopalni „Nowa Ruda”. Wskutek wybuchu zagrożonych zostało 88 górników pracujących w ścianie i na sąsiednich wyrobiskach. Akcję ratowniczą podjęto natychmiast. W jej wyniku ze trefy zagrożenia udało się wyprowadzić 70 górników — pozostali, których nazwiska podaliśmy wczoraj, zginęli.

Ratując zagrożonych kolegów, zginął także w czasie akcji sztygar zmianowy Edward Zalas.

Obecnie w szpitalach w Nowej Rudzie i Wałbrzychu przebywa 36 górników. Życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo. Ofiarom tragicznego wypadku z natychmiastową pomocą pospieszyli lekarze z Nowej Rudy i Wojewódzkiego Szpitala Górniczego oraz pobliskich placówek służby zdrowia. Zespołami medycznymi kierował lekarz wojewódzki dr Władysław Raniewicz. (PAP)

Zmarł Mao Tse-tung

W Pekinie podano oficjalnie do wiadomości, że 9 bm. o godz. 0.10 czasu lokalnego (godz. 17.10 8 bm. czasu warszawskiego) zmarł w wieku 82 lat przewodniczący KC Komunistycznej Partii Chin — Mao Tse-tung.

Nekrolog powiadomający o śmierci Mao Tse-tunga został opublikowany równocześnie przez radio pekińskie i agencję Nowych Chin w 16 godzin od chwili zgonu. Jest on adresowany do członków KC KPCh, armii chińskiej, wszystkich narodowości republiki i całego kraju, a podpisany został przez Komitet Centralny partii, stały komitet Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, rząd i Komisję Wojskową KC KPCh.

Nekrolog informuje, że zgon nastąpił „wskutek pogorszenia się ogólnego stanu zdrowia Mao Tse-tunga, mimo najsilniejszych starań lekarzy”.

PAP

Depesze kondolencyjne z Polski i ZSRR

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przekazał Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Chin wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu przewodniczącego KC KP Chin — Mao Tse-tunga. Kondolencje przekazano również rodzinie zmarłego.

KC KPZR skierował do KC KP Chin wyrazy głębokiego współczucia w związku ze zgonem Mao Tse-tunga, przekazuje również kondolencje rodzinie zmarłego. (PAP)

W Poznaniu

Stacja kontenerowa powstanie na Ratajach

Coraz trudniej sprostać rosnącym zadaniom przeładunkowym istniejącej w Poznaniu stacji kontenerowej na Garbarach. Ma ona ograniczone możliwości rozbudowy i modernizacji, a popularność tego rodzaju transportu systematycznie rośnie.

W Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych zapadły więc wiążące decyzje co do budowy w najbliższym czasie nowej stacji kontenerowej — w rejonie Rataj. Rozpoczęcie prac nastąpić ma w przyszłym roku, oddanie zaś do użytku — pod koniec bieżącej pięcioletki. Będzie to jedna z najokazalszych i największych takich stacji w kraju, wyposażona w nowoczesny sprzęt i urządzenia.

(bop)

Uchwała IV Plenum Komitetu Centralnego PZPR

I
Komitet Centralny PZPR po wszechstronnej dyskusji nad zadaniami w dziedzinie rozwoju rolnictwa w latach 1976 — 1980, postanawia uznać referat programowy Biura Politycznego KC — „O pełną realizację uchwały VII Zjazdu w dziedzinie rozwoju rolnictwa” wygłoszony przez I sekretarza KC PZPR, towarzysza Edwarda Gierka jako wytyczne działania wszystkich instancji, organizacji i członków partii w urzeczywistnianiu zadań społeczno-gospodarczych nakreślonych przez VII Zjazd PZPR.

II
Komitet Centralny PZPR aprobuje zamierzenia Biura Politycznego w sprawie powołania partyjno-rządowych zespołów problemowych dla opracowania kompleksowych analiz i wniosków dotyczących zasad polityki cen na podstawowe artykuły żywnościowe, aktywizacji produkcji rolnej, rezerw i możliwości dalszego przyspieszenia rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, programu oszczędności w gospodarce oraz realizacji programu mieszkaniowego.

Komitet Centralny upoważnia Biuro Polityczne do okres

lenia składu zespołów oraz trybu i terminów ich pracy.

III
1. Komitet Centralny PZPR zaleca rządowi PRL:

— ustalenie w oparciu o dokumenty IV Plenum wytyczne dla ministrów i wojewodów w sprawie realizacji programu rozwoju rolnictwa w latach 1976 — 80;

— przedstawienie na najbliższym posiedzeniu Sejmu programu realizacji postanowień IV Plenum KC w dziedzinie rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz przedsięwzięć w zakresie poprawy zaopatrzenia rynku.

2. Komitet Centralny zobowiązuje instancje i organizacje partyjne do zapewnienia warunków aby wszyscy członkowie partii, działacze społeczno-polityczni i kierownictwa ogniw administracyjnych i gospodarczych dogłębnie przestudiowali dokumenty IV Plenum KC.

3. Komitet Centralny zobowiązuje komitety wojewódzkie PZPR oraz wszystkie instancje i organizacje partyjne działające na wsi oraz w instytucjach i przedsiębiorstwach w sferze obsługi rolnictwa, przemysłu rolno-spożywczego, jednostkach pracujących dla potrzeb rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej — do rozwinięcia szerokiego działal-

ności politycznej, ideowo-wychowawczej i organizatorsko-kontrolnej w celu mobilizacji rolników i załóg pracowniczych dla pełnej realizacji ustalonych zadań.

4. Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrywać będzie okresowe sprawozdania z przebiegu wykonywania tych założeń.

IV
Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zwraca się do wszystkich członków partii, członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego i bezpartyjnych oraz członków ZSMP — rolników, członków spółdzielni produkcyjnych i pracowników PGR, pracowników nauki, inżynierów i techników, pracowników sfery usług i przemysłu rolno-spożywczego, członków związków zawodowych oraz organizacji społecznych — do wszystkich, których praca ma wpływ na rozwój rolnictwa i gospodarki żywnościowej, aby jeszcze aktywniej uczestniczyli w tworzeniu warunków tego rozwoju — jako jednego z podstawowych zadań społeczno-gospodarczych na lata 1976—80.

V
Komitet Centralny zaleca Biurowi Politycznemu KC PZPR, aby wspólnie z rządem PRL i Centralną Radą Związków Zawodowych zwrócić się do podstawowych organizacji i instancji partyjnych, organizacji instancji związków zawodowych, konferencji samorządu robotniczego i załóg z kłód pracy oraz organów administracji państwowej i gospodarczej o rozwinięcie inicjatyw i działań w celu zwiększenia produkcji rolnej i eksportowej, poprawy jakości tej produkcji, pełniejszego wykorzystania rezerw dalszego wzrostu wydajności pracy i gospodarności na każdym odcinku.

Komitet Centralny PZPR wyraża przekonanie, że poparcie ogółu ludzi pracy dla działań wytyczonych przez IV Plenum i ich konsekwentne wcielenie w życie, zapewni utrwalenie pozytywnych tendencji w rozwoju kraju i stworzy będzie podstawy dla dalszej poprawy warunków życia narodu.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ

Z Gniezna do „Kozienic”

Gnieźnieńskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa „ZREMB” mają swój udział w realizacji wszystkich większych inwestycji w Polsce, dostarczając budowlanym różnego typu dźwigi (są ich jedynym producentem w krajach RWPG), wiszące rusztowania i mechaniczne pomosty do robót wykończeniowych. Tym razem jednak zrealizowały nietypowe zamówienie warszawskiego „Betonstalu” na dostawę dla elektrowni „Kozienice” specjalnych rusztowań.

Nietypowe nie tylko dlatego, że bardzo pilne, co wiązało się z podjętym przez zakład zobowiązaniem wykonać na go dodatkowo, poza planem bieżącym, ale i ze względu na konieczność zmiany do dokumentacji tego rusztowania i znacznego zmodyfikowania oryginalnego egzemplarza. Miało ono być bowiem po raz pierwszy (nawet w Europie) wykorzystane do montażu konstrukcji płytowych hal. „Zrembowcy” z Gniezna solidnie wywiązali się z tego zadania, przed terminem wykonując komplet 8 rusztowań. W tych dniach opuściły one gród Lecha i wysłane zostały do Kozienic. (bóp)

O pełną realizację Uchwały

Referat Biura Politycznego na IV Plenum KC PZPR

W ostatnich miesiącach całe nasze społeczeństwo nurtują problemy zaopatrzenia rynku i struktury cen. Są to sprawy bezpośrednio wiążące się z rolnictwem. W łańcuchu bowiem zadań, od realizacji których zależy zapewnienie dostatku żywności i równowagi rynkowej w tej dziedzinie, produkcja rolna stanowi główne ogniwo.

Na początku nowego 5-lecia chcemy więc na podstawie ocen dotychczasowego rozwoju i aktualnej sytuacji — ponownie wrócić do zadań rolnictwa wynikających z rosnących potrzeb żywnościowych społeczeństwa i warunkujących harmonijny rozwój całej gospodarki.

Przed dwoma laty, na XV Plenum KC narodziła się dalekosiężna i kompleksowa program poprawy żywienia na rodu i rozwoju gospodarki żywnościowej. Program ten wychodzi naprzeciw najżywniejszym interesom narodu, wskazuje drogę przezwyciężenia narosłej historycznie złożonej sytuacji w tej dziedzinie gospodarki oraz perspektywy budowy rolnictwa nowoczesnego, wysokotowarowego, wykorzystującego nowe technologie i wyższe formy produkcji.

W poprzednim pięcioleciu w wyniku ofiarnej pracy rolników, wspieranej rosnącymi dźwigniami środków produkcji, przedsięwzięciami inwestycyjnymi, ekonomicznymi i organizacyjnymi, nastąpił znaczny wzrost produkcji rolnej. Dzięki temu możliwe było poważne zwiększenie dostaw artykułów żywnościowych na rynek, co miało zasadnicze znaczenie dla poprawy warunków życia ludzi pracy i ich rodzin.

Osiągnięty w ubiegłym 5-leciu postęp w rozwoju produkcji rolnej był wydatny, jednak bardzo nierównomierny. W ostatnich dwóch latach, na skutek niepomysłnych warunków klimatycznych, nie uzyskano wzrostu produkcji, a zbiory zbóż i pasz obniżyły się. Wpłynęło to ujemnie na produkcję zwierzęcą, pomimo wydanej pomocy ze strony państwa, opartej na zwiększonym, kosztownym imporcie zbóż i innych pasz.

Poważne zwiększenie tego importu, a jednocześnie ograniczenie eksportu produktów rolno-spożywczych, pozwoliło na łagodzenie najostrejszych napięć rynkowych, jakie nieuchronnie musiałyby powstać wskutek nieurodzaju w rolnictwie. Nie mogły one jednak w pełni zaspokoić wszystkich trudności w tej dziedzinie. Tym bardziej, że również w roku bieżącym mieliśmy do czynienia z dotkliwą suszą na przełomie wiosny i lata, a więc w okresie niezwykle ważnym dla wegetacji zbóż, warzyw i innych roślin.

Osiąganie poprawy w zaspokajaniu potrzeb żywnościowych ludności uzależnione jest więc od przezwyciężenia tych trudności i zapewnienia dalszego wzrostu produkcji rolnej w bieżącym 5-leciu. Jest to zadanie zasadnicze, na którego realizację musimy skoncentrować środki.

Niezbędna jest odbudowa pogłowia i osiągnięcie do 1980 roku wzrostu produkcji rolnej w porównaniu do 1975 roku w granicach 18—20 procent. Zapewnienie takiego wzrostu będzie wymagało pełnego wykorzystania rezerw samego rolnictwa oraz przeznaczenia zwiększonych nakładów na cele związane z intensyfikacją produkcji rolnej.

Nakłady na rozwój rolnic-

stwa i innych działów gospodarki żywnościowej wyniosą w bieżącym pięcioleciu łącznie około 560 mld złotych. Przeważająca część tych nakładów przeznaczona zostanie na mechanizację, budownictwo inwentarskie, program paszowy, meliorację, gospodarkę wodną.

Są to inwestycje kosztowne, ale niezbędne. Trzeba będzie dołożyć starań, aby racjonalnie spożytkować te nakłady w każdym województwie, gminie, w każdym gospodarstwie rolnym i zakładzie przetwórstwa rolno-spożywczego. Konieczna jest inicjatywa, przedsiębiorczość i zapobiegliwość, aby realizacja tych inwestycji przebiegała sprawnie, a wykorzystanie ich było w pełni efektywne.

Celem naszym jest budowa rolnictwa nowoczesnego, wydajnego, które stanowiłoby mocne ogniwo w rozwoju naszej gospodarki. Takie rolnictwo musi opierać się na wysokiej kulturze rolnej, technice, na powszechnym stosowaniu intensywnych metod gospodarowania.

Partia nasza w swej polityce rolnej, wypracowanej przy udziale Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i wspólnie wcielanej w życie kieruje się niezmiennie zasadą kojarzenia przedsięwzięć zmierzających do wzrostu produkcji rolnej z działaniami na rzecz stopniowania socjalistycznych przemian społecznych w rolnictwie oraz postępu w warunkach pracy i życia na wsi. Zgodnie z tą zasadą tworzymy sprzyjające warunki rozwoju produkcji zarówno dla socjalistycznego, jak i indywidualnego rolnictwa. Wszystkie boki gospodarstwa — w obliczu potrzeb społeczeństwa polskiego i gospodarki narodowej — mają wspólne, niepodzielne obowiązki.

W polityce rolnej państwa kierujemy się jasną i zrozumiałą zasadą: każdy rolnik, który uwolnieniu swe gospodarstwo, intensyfikuje produkcję rolną, rozwija specjalizację, wiąże się z gospodarką narodową poprzez planowy system wieloletniej kontraktacji i skupu oraz wywiązuje się z należycie ze swych zobowiązań wobec państwa — ma zagwarantowaną pomoc i perspektywę rozwojową.

Jest to perspektywa pracy pozytywnej i powszechnie szanowanej, coraz lepiej organizowanej i wydajniejszej, a równocześnie coraz mocniej opierającej się na technice i mechanizacji. Jest to perspektywa dostatnego życia dla ludności rolnej, perspektywa którą otworzyliśmy zapewniając warunki dla stałego wzrostu dochodów na wsi.

W ubiegłym 5-leciu zrealizowaliśmy doniosłą decyzję VI Zjazdu o wprowadzeniu powszechnej opieki lekarskiej na wsi na zasadach ubezpieczeń społecznych. Podjęliśmy szereg innych decyzji ważnych dla pracy i życia na wsi. Uważamy, że dojrzała sprawa systemu emerytalnego dla rolników indywidualnych utrzymujących się wyłącznie z pracy w rolnictwie i powiązanych trwałe z państwem poprzez system kontraktacji. Rozważamy tę sprawę na II Krajowej Konferencji Partyjnej i sformułujemy wówczas konkretne propozycje.

U podstaw polityki rolnej leży zasada opłacalności produkcji. Podstawowe znaczenie ma tu system opłacalności cen na produkty rolne. Drugą płaszczyzną — uzupełniającą — jest rozległy system kredytów, udo-

godnień i preferencji, które również podnoszą opłacalność produkcji rolnej i zachęcają do zwiększenia jej rozmiarów.

W poprzednim pięcioleciu kilkakrotnie podnosiliśmy ceny na produkty rolne, korygowaliśmy także inne warunki ekonomicznej opłacalności w rolnictwie, wprowadziliśmy szereg udogodnień inwestycyjnych i kredytowych dla rolników. Ostatnio ponownie podwyższyliśmy ceny skupu produktów rolnych. Z tytułu tych zmian, po uwzględnieniu podwyżek cen niektórych środków produkcji i usług, ludność rolnicza uzyskała dodatkowe dochody w wysokości około 12 miliardów złotych rocznie. Wpływy będą tym większe, im szybciej rosnąć będą rozmiary produkcji towarowej rolnictwa. Dochody ludności rolnej po winny rosnąć w stopniu zbliżonym do wzrostu płac realnych ludności zatrudnionej w gospodarce społecznej.

Nowe, korzystne dla rolnictwa warunki ekonomiczne zostały stworzone przez państwo niemalym nakładem środków. Liczymy, że na decyzje te rolnicy odpowiedzą zwiększoną gospodarnością i lepszym wykorzystaniem wszystkich rezerw produkcyjnych w swych gospodarstwach. Liczymy na rzetelną pracę, umiejętność za wodową i przedsiębiorczość wszystkich rolników w rozwijaniu produkcji, na którą czeka kraj.

Na tle stawianych przed rolnictwem i całą gospodarką żywnościową zadań rośnie znaczenie właściwego wykorzystania kadr, podnoszenia poziomu ich kwalifikacji, wzrostu wydajności pracy oraz lepszej jej organizacji w rolnictwie i w działach związanych z rolnictwem. Partia przywiązuje olbrzymie znaczenie do wysokiej rangi zawodu rolnika, pragniemy, by ciężki i odpowiedzialny zawód producenta żywności odczuwany był przez wszystkich należnym mu szacunkiem, by ten szacunek wyrażał się w sprawnej i uprzejmej obsłudze rolników, by związany był z coraz głębszym zrozumieniem wagi rolniczego trudu, roli i znaczenia rolnictwa i gospodarki żywnościowej w życiu naszego kraju i społeczeństwa. Będziemy upowszechniać tę prawdę, że częstą współodpowiedzialności za rozwój rolnictwa spoczywa na każdym dziale gospodarki i życia społecznego.

Należy zadbać o lepsze przygotowanie kadr dla rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Równocześnie dbać trzeba o racjonalne, odpowiadające kwalifikacjom zatrudnienie kadr wykształconych dla rolnictwa.

Prace rolników oraz pracowników rolnictwa i gospodarki żywnościowej coraz wydatniej wspiera nauka. Oczekujemy od placówek badawczych Polskiej Akademii Nauk, akademii rolniczych, instytutów i zakładów resorsowych coraz lepszej organizacji prac badawczych, integracji wysiłków, skutecznej koncentracji badań nad najważniejszymi tematami rozstrzygającymi o postępie produkcji i społecznym w rolnictwie. Wspólnym zadaniem nauki i praktyki powinno być rozwinięcie działań dla lepszego wykorzystania rezerw rozwoju produkcji rolniczej.

W kierowaniu rozwojem rolnictwa ważną rolę odgrywa władze gminne. W wyniku reformy administracji terenowej

Obradowało IV Plenum

Dokończenie ze str. 1
skie) — Tadeusz Kościowski. Po zakończeniu dyskusji, Komitet Centralny PZPR przyjął jednomyślnie uchwałę. Tekst uchwały publikujemy powyżej.

Następnie głos zabrał I sekretarz KC PZPR Edward Gierk.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Obrady nasze dobiegają końca. Wyowiedzi w dyskusji wykazały pełną jedność Komitetu Centralnego w omawianych sprawach, co znalazło także wyraz w głosowaniu nad uchwałą. Przyjęliśmy postanowienia, których realizacja powinna zapewnić dalszy rozwój gospodarki rolnej oraz poprawę w perspektywie zaopatrzenia w żywność. Określiśmy zadania przypadające organom rządowym, administracji terenowej, przedsiębiorstw i instytucjom związanym z rolnictwem oraz produkcją artykułów spożywczych, służbom rolnym, organizacjom obsługującym rolnictwo. Nie trzeba uzasadniać, że zadania te mają w obecnej sytuacji wyjątkowe znaczenie. Dlatego powinniśmy wszyscy z całą konsekwencją egzekwować odpowiedzialność za ich wykonanie od działaczy i pracowników wszystkich szczebli, wyciągając w wypadku stwierdzenia niedbalstwa lub lekceważenia obowiązków niezbędne wnioski.

W dyskusji wyrażano pełne poparcie dla zamierzeń przedstawionych na plenum w referacie Biura Politycznego KC „O pełną realizację uchwały VII Zjazdu PZPR w dziedzinie rozwoju rolnictwa” stwierdzono, że osiągnięcie w latach 1976 — 80 wzrostu produkcji rolnej o 18 — 20 procent powinno zapewnić dalszy, wydatny postęp w zaspokajaniu potrzeb żywnościowych społeczeństwa.

LOGO

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i miejscami, zwłaszcza na północy kraju, w ciągu dnia również i na zachodzie — przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 15 stopni na krańcach północno-zachodnich i 20 stopni w centrum do 24 na południowo-wschodzie. Wiatry umiarkowane na północy dość silne i porwiste, z kierunków południowych i zachodnich.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Piotr Borowicz.

2 STRONA
GŁOS — 10 IX 1976

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 6659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 6659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

H-17

VII Zjazdu partii w dziedzinie rozwoju rolnictwa

I decentralizacji uprawnień gminy stały się mocnymi ogniwami zarządzania, organizowania i koordynowania procesami produkcji rolnej.

Obfitego materiału do prze-myśleń i praktycznej działalności wiejskich organizacji partyjnych dostarczył czerw-cowy, powszechny przegląd gmin. Przegląd ten wskazał na konieczność dalszego usprawnienia działania gmin i władz wojewódzkich zwłaszcza w sprawach zagospodarowania ziemi, eksploatacji urządzeń wodno — melioracyjnych i budowy lokalnych zbiorników wodnych, zabudo-wy i przestrzennego zagospo-darowania wsi, stanu sanitarnego i porządku, wykorzystania lokalnych możliwości pozyskiwania wapna dla celów nawozowych, oraz rozwijania produkcji materiałów budowlanych. Sprawy podjęte w czasie przeglądu, powinny być konsekwentnie doprowadzone do końca.

Na terenie gmin ześrodko-wuje się także działalność szeroko pojmowanego samorządu rolniczego. Samorząd wiejski i spółdzielczość rolnicza — te dwa podstawowe waży ognia systemu demokracji socja-listycznej na wsi — mają ogromną rolę do spełnienia, szczególnie w pobudzaniu aktywności produkcyjnej rolni-ków, usprawnianiu działalno-sci instytucji rolnych, progra-mowaniu rozwoju rolnictwa i innych dziedzin życia na wsi. W pracach samorządu wiejskiego i spółdzielczości liczy-my na rosnący, aktywny udział kobiet wiejskich. Kobiety wiejskie są naszymi sojusznikami w walce o poprawę warunków życia wsi. Odczuwają one najbardziej uciążliwość mozolnego rolniczego trudu. Są więc szczególnie zaintere-sowane wykorzystaniem ro-snącego dostaw maszyn, narzędzi, środków przeznaczonych na rozwój oświaty, kul-tury i ochrony zdrowia.

Wzrost produkcji rolnej nie jest tylko funkcją samego rolnictwa. Składa się nań praca setek tysięcy robotników, a także inżynierów, techników i innych pracowników zatrudnio-nych w przemyśle wytwarzających dla rolnictwa niezbędne środki produkcji, wpływa-jące pośrednio lub bezpośrednio na wzrost plonów, zwiększenie rozmiarów hodowli i wzrost wydajności pracy w rolnictwie. Przed przemysłami wytwarzającymi środki do produkcji rolnej, a zwłaszcza przemysłem ciężkim i maszyn rolniczych, przemysłem maszynowym, chemicznym oraz budownictwem stoją rozległe zadania. Ich odpowiedzialność za postęp i rozwój rolnictwa jest szczególnie duża. Oczekujemy, że każda załoga przemy-słowa pracująca dla potrzeb rolnictwa, dążyć będzie nie tylko do pełnego wykonania planowych zadań, lecz także do ich przekroczenia. Tak, aby dostarczyć rolnictwu większą ilość maszyn, nawozów, mate-riałów budowlanych i innych środków produkcji.

Poważne zadania stawiamy nadal przed przemysłem rolnospożywczym. Konsekwentnie modernizujemy i rozbudowujemy ten przemysł, aby był on mocnym i dobrze funkcjonującym ogniwem naszej gospodar-ki.

Sprawy dalszego rozwoju rolnictwa i gospodar-ki żywnościowej, wielką wagę tego proble-mu należy rozpatrywać na tle całokształtu społecznego i gospodarczego rozwoju kraju.

W ciągu ostatniego pięciole-cia zrobiliśmy bardzo dużo dla rozwoju produkcji rolnej i poprawy sytuacji na rynku. Nastąpiło w tym czasie zasad-nie polepszenie poziomu odżywiania się naszego narodu, ze wszystkimi pozytywnymi tego skutkami, zwłaszcza dla stanu zdrowotności dzieci i młodzieży. W latach 1971—1974, mimo bardzo szybkiego wzrostu płac i utrzymywania niezmiennych cen na podsta-

wowe artykuły żywnościowe, sytuacja rynkowa kształtowała się znacznie lepiej niż w wielu poprzednich latach.

Równoważenie popytu i poda-ży na niektóre artykuły żywnościowe, wymagało jednak po-konywania coraz większych trudności. Kilkakrotnie podno-siliśmy ceny skupu artykułów rolnych, by stworzyć lepsze warunki dla wzrostu ich pro-dukcji. Wskutek tego ceny sku-pu zbliżyły się stopniowo do detalicznych cen sprzedaży od-powiednich artykułów, a nie-kiedy je przewyższyły. Sytua-cję skomplikowały niepomysł-ne warunki klimatyczne dla produkcji rolnej, występujące nieprzerwanie od 1974 roku. Staraliśmy się, jak już mówi-łem, zaradzić temu poprzez zwiększenie bardzo kosztownego importu zbóż, co jednak tylko łagodziło, a nie usuwało trudności, tym bardziej, że sytuacja światowa w dziedzi-nie produkcji żywności ulegała znacznemu pogorszeniu. Zbo-ża i mięso wybitnie zdrożały i są coraz trudniej dostępne w handlu zagranicznym.

Zapewnienie szybkiego rozwoju gospodarki żywnościowej staje się w tych warunkach jednym z naczelnych i najpilniejszych zadań. Od tego bowiem zależy przezwycię-żenie doraźnych trudności, zapewnienie równowagi rynkowej oraz stworzenie mocnej podstawy dla dalszego rozwoju kraju i kontynuacji polityki systematycznego wzros-tu płac i dochodów ludności. Jest to sprawa najważniejsza i decydująca. Równocześnie konieczne jest przekształcanie struktury cen tak, aby odpo-wiadała ona ekonomicznym i społecznym potrzebom obecnego etapu rozwoju Polski. Są to wzajemnie sprzężone warunki rozwiązywania proble-mów gospodarki żywnościowej, zaopatrzenia rynku i dalszego rozwoju kraju. Stawialiśmy tę sprawę przed par-tią i społeczeństwem z całą otwartością, przed VII Zjaz-dem naszej partii, na VII Zjeździe, w kampanii wyborczej do Sejmu, stawiamy ją dzisiaj.

Z tych ważkich motywacji ekonomicznych i społecznych, z troski o warunki dalszego rozwoju kraju, wynikły za-akceptowane przez Biuro Polityczne propozycje rządowe z czerwca br. w sprawie zmian struktury cen i wyrównawczego wzrostu płac, zasił-ków rodzinnych, rent i emery-tur. Propozycje te zmierzały do kompleksowego rozwiąza-nia problemu i stworzenia podstaw dla stosunkowo długotrwałej stabilizacji cen na nowym poziomie. Przedstawia-jąc te propozycje — zgodnie z uprzednimi zapowiedziami — pod konsultację społeczną liczyliśmy się z tym, że w jej wyniku mogą one ulec okre-slonym modyfikacjom.

Bezpośrednia reakcja spo-łeczna na propozycje rządowe i całe doświadczenie ostatnich miesięcy dowodzą, że więk-szość ludzi pracy odniosła się ze zrozumieniem do intencji i motywów leżących u podło-ża tych propozycji. Okazało się jednak, że u znacznej czę-sci społeczeństwa, nawet uznaj-ącej samą konieczność zmian w strukturze cen, wystąpiły istotne różnice poglądów i wątpliwości co do zakresu w skali proponowanych zmian oraz sposobu rekompensacji ich skutków. W toku szerokiej i nieraz bardzo emocjonalnej dyskusji zgłoszono wiele wniosków i propozycji. Te właśnie wątpliwości, wnioski i propozycje zgłaszane w warunkach normalnej pracy wzięliśmy pod uwagę obiera-jąc drogę stopniowego i wol-niejszego rozwiązywania tego problemu. Była to decyzja słuszna, leżąca w żywotnych interesach kraju, choć polity-cznie i ekonomicznie bardzo trudna.

Podjęliśmy tę decyzję pot-wierdziliśmy głęboki demo-kratyzm naszego ustroju, nie-rozerwalny związek partii z masami, jej zdolność do ela-stycznego korygowania polityki w oparciu o opinie ludzi

pracy. Potwierdziliśmy raz jeszcze naszą niezłomną wo-lę budowania i umacniania jednolitości naszego narodu i znajdowania w każdej situa-cji takich sposobów rozwiązy-wania najtrudniejszych nawet problemów, aby zaspokoić wszy-stkich Polaków ożywionych patriotyczną troską o dobro ojczyzny.

Trzeba wyrazić wysokie uz-nanie dla aktywów i członków naszej partii, dla aktywów Zjed-noczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokra-tycznego, dla aktywów zwią-zków zawodowych i ruchu mło-dzieżowego, dla bezpartyjnych działaczy Frontu Jedności Na-rodu, którzy w skomplikowa-nej sytuacji społecznej żarli-wie i z pełnym zaangażowa-niem uzasadniali racje polityki naszego państwa oraz po-zyskiwali dla nich zrozumie-nie społeczne. Dowiedli raz jeszcze swej bezinteresownej ofiarności i głębokiego odda-nia dla ojczyzny i socjalizmu.

W tych dniach i tygodniach, kiedy musieliśmy podejmować szczególnie trudne decy-zje, spotkaliśmy się ze wzru-szającymi dowodami solidarno-sci, poparciem i zaufaniem ze strony polskiej klasy robotni-czej, chłopów i inteligencji dla polityki naszej partii i władzy ludowej, dla Komite-tu Centralnego. To zaufanie klasy robotniczej i narodu ma dla nas wartość bezcenną, naj-wyższą. W nim widzimy głów-ną rekwizyt owocnego działa-nia i pomyślniejszej realizacji uchwał VII Zjazdu.

Problem struktury cen bę-dzie długo aktualny. Droga stopniowego i wol-niejszego rozwiązywania tego problemu jest trudna i skomplikowana. Wymaga prze-myślanego i wielostronne-go programu działań spo-łeczno-gospodarczych, wyma-ga cierpliwości i wysokiej dys-cypliny społecznej.

Są to sprawy niezmiennie istotne dla każdej polskiej ro-dziny, dla całego społeczeń-stwa. Wymagają dojrzałego namysłu i dobrego przygoto-wania. Proponujemy, aby ze-branie niezbędnych materia-łów i opinii oraz przeprowa-dzenie odpowiednich analiz i przygotowanie wniosków w tych sprawach powierzyć spe-cjalnie powołanym przez Bio-ro Polityczne, kompetentnym zespołom partyjno-rządowym. Pierwszemu z nich powierzylimy opracowanie zasad po-lytyki cen na artykuły spoży-wcze, łącznie z mięsem i jego przetworami. Zespół ten roz-patrzyby więc również wyni-ki dyskusji nad propozycją rządową z lipca br. w sprawie podwyżki cen mięsa w grani-cach 35 procent.

Drugi zespół — opracował-by program aktywizacji pro-dukcji rolnej. Trzeci zespół zająłby się — w oparciu również o wyniki dzisiejszych obrad — zbadaniem wszyst-kich możliwości dalszego przy-spieszenia rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Czwartemu zespołowi zleci-libyśmy przygotowanie pro-gramu oszczędnościowego w gospodarce, a piąty otrzymał-by zadanie opracowania wni-sków zapewniających realiza-cję programu mieszkaniowego. Wiele z tych problemów było już przez nas przy różnych okazjach rozważanych. Dziś jednak trzeba je rozpatrzyć w nowym świetle.

Pracą wszystkich zespołów kierować powinni członkowie Biura Politycznego. W skład ich wejść członkowie Komite-tu Centralnego oraz czołowi działacze państwowi i społecz-ni najbardziej kompetentni w danej problematyce. Zespoły powinny w najszerszym zakre-sie przyciągać do współpracy ekspertów, a przede wszyst-kim odpowiednie placówki naukowo-badawcze oraz inic-jować niezbędne dyskusje i konsultacje społeczne. Uważa-my, że zespoły powinny praco-wać intensywnie, ale bez na-glącego pośpiechu, wnikliwie i rzetelnie. Należy dać im na-wet rok czasu na opracowanie odpowiednich wniosków. Po ich sporządzeniu zastanowi-my się nad trybem przedysku-towania materiałów i pode-

mowania decyzji. Być może, iż waga spraw podkryje celo-wość przedłożenia opracowa-nych przez zespoły wniosków II Krajowej Konferencji Par-tyjnej.

Jestem przekonany, że w ten sposób uda nam się wy-pracować długofalową kon-cepcję — zarówno w sprawie polityki cen na artykuły spo-żywcze, jak też polityki ryn-kowej w ogóle, koncepcję, która — jestem o tym prze-swiadczony — zyska poparcie społeczne.

Zgłaszając te propozycje, zdajemy sobie sprawę z trud-ności związanych z utrzyma-niem przez stosunkowo długi jeszcze czas obecnej struktury cen podstawowych artykułów żywnościowych, a w szczegól-ności chleba i przetworów zbożowych produkcji krajowej, mleka, masła i serów, cukru, ryb, mięsa i przetwo-rów mięsnych. Kierujemy się najlepiej pojętym interesem narodu, liczymy na zdyscypli-nowanie i świadomość wszy-stkich Polaków, na ich pomoc w przewidywanym zjawisku, które szkoda uczciwym oby-watelowi i godzą w dobre imię Polski.

O becnie musimy skupić na-sze wysiłki na najpilniej-szych sprawach, związa-nych z równowagą rynkową. Jest to aktualnie główne zadan-ie gospodarce i politycznej, przedmiot naszej największej troski. Zdajemy sobie sprawę z kłopotów, jakie braki w za-opatrzeniu sprawiają ludziom pracy, kobietom, każdej ro-dzinie. Można trudności te łagodzić i stopniowo elimino-wać. Wymaga to energii i zdecy-dowania, wymaga świadomej postawy, wymaga ścisłego współdziałania władz i spo-łeczeństwa. Jest to nasza wspólna ogólnonarodowa sprawa.

Braki w zaopatrzeniu mają różne przyczyny. Niektóre wynikają z niedostatecznej produkcji poszczególnych artykułów, ale wiele z nich jest spowodowanych złą organiza-cją, zaniedbaniami i niedopuszczalnym lekceważeniem po-trzeb społecznych. Tym zjawiskom trzeba położyć kres. Rząd i władze terenowe już podejmują niezbędne kroki dla zapewnienia dobrego za-opatrzenia w te artykuły, które wytwarzamy lub możemy wytwarzać w dostatecznej ilo-sci, wystarczającej dla zaspoko-żenia popytu. Dotyczy to zwłaszcza przetworów zbożo-nych, a także nabiału i tuszc-zów. Trzeba jasno sprecyzo-wać zadania osób i instytucji odpowiedzialnych za produk-cję i dystrybucję tych artyku-łów oraz twardo, konsekwentnie wymagać ich wykonania.

Z tej trybuny, w imieniu Komitetu Centralnego zwraca-m się do wszystkich pracownikó-w przemysłu spożywczo-go, a także handlu o wzmo-żenie wysiłków, aby wszędzie gdzie jest to możliwe, zwiększyć produkcję poszukiwa-nych na rynku artykułów żywnościowych, podnosić ich jakość, wzbogacać asortyment, usprawniać dostawy i dystry-bucję. Każda rozsądna inicja-tywa w tej dziedzinie znaj-dzie nasze poparcie.

Równocześnie będziemy po-dejmować wszelkie wysiłki, aby polepszyć zaopatrzenie lud-ności również w te artykuły, których podaż nie może obec-nie i przez pewien jeszcze czas nie będzie mogła zaspokoić po-pytu. Chodzi tu przede wszyst-kim o mięso i jego przetwory. Mamy w tej dziedzinie — jak już mówiłem — trudną sytu-ację. Będziemy mobilizować wszystkie rezerwy, na miarę możliwości sięgniemy również do importu, ale zaspokoić po-pytu w pełni nie zdołamy. Stwierdzamy to otwarcie, bo szafowanie obywateli stanowi-ły złą politykę. Oczekujemy, że wszyscy ludzie pracy we-sprą wszelkie działania państwo-wych zrozumiem istniejącej sytuacji i zdyscyplinowaną, obywatelską postawą.

Kluczowe znaczenie ma obec-nie również zapewnienie do-brego poziomu zaopatrzenia rynku w artykuły przemysłowe. Mamy w tej dziedzinie,

jeszcze wiele niewykorzysta-nych możliwości. Utrzymanie w obecnym i przyszłym roku wysokiego tempa wzrostu pro-dukcji rynkowej powinno znaj-dować się stale w centrum u-wagi kierownictw gospodar-czych i organizacji partyjnych. Chodzi przy tym zarówno o ilościowy wzrost produkcji rynkowej, jak i o stałą pop-rwę jakości i nowoczesności wyrobów.

Zwiększenie produkcji ryn-kowej, jak też bardzo potrzebny wzrost produkcji eksporto-wej, wymagają zdecydowane-go przyspieszenia tempa wzro-stu efektywności gospodarowa-nia, zwłaszcza wzrostu wydaj-ności pracy, poprawy efektyw-ności inwestycji, obniżki mate-rialochłonności produkcji. Postęp na tych odcinkach jest dziś warunkiem dalszego po-mysłnego rozwoju naszego kra-ju. Mamy tu ogromne możli-wości, ogromne rezerwy.

Będziemy nadal zacierać nasze stosunki ekonomiczne z krajami socjalistycznymi i ak-tywnie uczestniczyć w reali-zacji procesów integracyjnych w ramach RWPG. Będziemy rozwijać wymianę i współpra-cę gospodarczą ze wszystkimi naszymi partnerami. Pogłębia-nie naszego udziału w między-narodowym podziale pracy sta-nowi bowiem coraz ważniejszy czynnik zwiększania efektyw-ności gospodarowania.

Z doświadczeń ostatnich miesięcy musimy wyciągnąć również niezbędne wnioski polityczne.

Będziemy nadal umacniać i pogłębiać demokrację socja-listyczną. Nadaliśmy wysoki walor społeczny zasadzie konsultacji. Wpisaliśmy tę zasadę do konstytucji i potwierdzili-smy jej wagę w praktyce. Obecnie trzeba przemysleć i skonkretyzować reguły stosowa-nia konsultacji oraz zobowi-ązań, które z niej wynikają i dla władz i dla społeczeń-stwa.

Zasada konsultacji będzie przynosić oczekiwany pożytek wówczas, jeśli towarzyszyć jej będzie sprawność podejmowa-nia operacyjnych decyzji, skuteczność ich realizacji i wy-soka dyscyplina społeczna.

Demokracja oznacza pow-szechnie i wielostronne zobow-iązanie. Zobowiązanie władz i społeczeństwa, zobowiązanie do konsultowania ważnych spraw w atmosferze powagi i rzetelnej pracy, a jednocześnie zobowiązanie do powszechnego przestrzegania i realizowa-nia powyższych i zaaprobowa-nych przez większość decyzji. Z demokracją nie dadzą się pogodzić: przerywanie pracy — zamiast dyskusji, narusza-nie normalnego rytmu działal-ności produkcyjnej, objawy niedyscyplinowania, a tym bardziej uciekanie się do ta-kich form nacisku, które wy-wołują napięcie społeczne i tworzą sprzyjający klimat dla elementów aspołecznych i sił wrogich Polsce.

Umocnieniu demokracji soc-jalistycznej towarzyszyć musi wielka i wytrwała praca ideowo-wychowawcza w ca-łym społeczeństwie, praca nad upowszechnianiem myślenia kategoriami państwa, nad umacnianiem poczucia patrioty-cznej odpowiedzialności i oby-watelskiej dyscypliny. Dlatego też uważam, że byłoby rzeczą celową powołanie szerokiego i kompetentnego zespołu par-tyjnego, który rozważyby ca-łość spraw związanych z funk-cjonowaniem i rozwojem na-szej demokracji i naszego pa-ństwa oraz kształtowaniem po-staw obywatelskich. Musimy wypracować tutaj dalekosięż-ną politykę, wychodzącą na-przeciw przyszłości.

Ta prawda bowiem jest i po-zostanie niezmienna: Polska stanowi nasze wspólne dobro. Od jej siły i od jej pomyślno-sci zależy los narodu, jego su-werenność i bezpieczeństwo. Kto tego nie rozumie i nie u-mie uszanować ten sprzenie-wierza się podstawowym inte-resom narodu. W stosunku do spraw państwa, w poszanowa-niu jego praw sprawdza się rzeczywista miłość ojczyzny.

Linia generalna naszej partii, wytyczona na VI Zjeździe i rozwi-nięta na VII Zjeździe jest słuszna. Jej realizacja przy-niosła zasadniczy postęp w

budownictwie socjalistycz-nym, w pomnażaniu sił wy-twórczych i polepszaniu wa-runków życia narodu. Osiągni-ęliśmy bezprecedensowe przy-spieszenie rozwoju kraju. Prze-mysł nasz produkuje obecnie prawie dwa razy więcej niż przed 6 laty. Jest to równo-cześnie produkcja znacznie nowocześniejsza i bogatsza a-sortymentowo. Lepsze warunki ma dziś polska nauka i tech-nika, pomyślnie rozwijają się oświata i kultura. Dokonali-smy poważnego postępu we wszystkich dziedzinach infra-struktury gospodarczej i spo-łecznej.

Wzmocnienie wysiłku inwesty-cyjnego zapewniło nowe miej-sca pracy dla około 2 milionów młodych Polaków i Polek, poz-woliło lepiej zagospodarować bogactwa naturalne naszego kraju. W istocie rzeczy w mi-nionym 5-leciu osiągnęliśmy nową jakość naszego potencja-lu ekonomicznego, stworzy-liśmy mocne podstawy dalsze-go pomyślnego rozwoju kraju.

Umocniliśmy pozycję Pol-ski, pogłęбилиśmy szacunek dla osiągnięć naszego narodu i po-lytyki naszego państwa. Zacieśniliśmy nasze związki po-lytyczne, ekonomiczne i idea-logiczne z całą socjalistyczną wspólnotą, a przede wszystkim z naszym głównym sojusznik-iem i przyjacielem, Związ-kiem Radzieckim. Wnosimy li-czący się wkład do kształtowa-nia pokojowej perspektywy Europy i świata.

Najważniejszy efekt realiza-cji linii VI i VII Zjazdu stano-wi nierozdzielne sprzężenie wzrostu gospodarczego z sy-stematycznym polepszaniem warunków życia ludzi pracy. Nigdy jeszcze, w żadnym po-przednim 5-leciu wzrost do-chodów ludzi pracy miast i wsi nie był tak powszechny jak w ostatnich latach. Nigdy też nie zrealizowano tak wielkie-go programu rozwoju świad-czeń społecznych, budownictwa mieszkaniowego, komunalnego i rozbudowy lecznictwa.

Również i nadal niezachwia-ną zasadą naszej polityki bę-dzie dbałość o to, aby każdy krok naprzód w rozwoju go-spodarki, we wzroście wydaj-ności pracy przynosił odczu-walny pożytek narodowi.

Jesteśmy bowiem świadomi, że mamy jeszcze ogromne nie-zaspokojone potrzeby i liczne niedostatki. Wiemy, oczywiście, jakie są powody tych brak-ów i niedomagań. Część z nich, to rezultat głębokiego hi-storycznego zacofania Polski, którego nie dało się do końca odrobić w ciągu lat trzydzie-stu i które wciąż jeszcze daje znać o sobie.

Część z nich to koszt nieu-nikniony szybkiego marszu na-przód, kiedy siłą rzeczy wiele spraw, wiele potrzeb musiało schodzić na plan odleglejszy. Są to przyczyny obiektywne. Ale nie uspokajamy się nimi, towarzysze. Dzisiejszy poziom naszych kadr, naszej gospodarki, naszej techniki, pozwala się już zmierzyć z tymi pozosta-łościami przeszłości. Pozwala wyrównać front i lepiej, sprawniej, skuteczniej wychodzić na-przeciw potrzebom społeczeń-stwa. Usuwać to wszystko, co boli i drażni obywatela, co przeszkadza mu w życiu codziennym, co utrudnia zaspoko-żenie jego potrzeb — oto nasze wielkie kolejne zadanie.

Wychodzimy z tym zadaniem do narodu. Mobilizujemy dla jego wykonania siły całej Pol-ski. Wykorzystajmy w pełni każdy ludzki umysł, każdą pa-rę rąk, każdą godzinę pracy, każdą maszynę, każdy hektar ziemi. Jestem pewien, że wspólnie przezwyciężymy sto-jące przed nami przeszkody.

Mamy, towarzysze, wszelkie podstawy, aby patrzeć w przyszłość z ufnością. Wszy-stko zależy od naszej pracy i postawy, od obywatelskiej dys-cypliny i gospodarskiej dba-łości o wspólne sprawy, o roz-wój naszej ojczyzny i pomyśl-ności naszego narodu. Wierzę głęboko, że każdy Polak — partyjny i bezpartyjny — od-da swe siły i umiejętności tej wielkiej, patriotycznej spra-wie. (PAP)

Ludzkim potrzebom naprzeciw

Od lutego bieżącego roku trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w związkach zawodowych. W pierwszym półroczu została przeprowadzona w zakładach organizacjach związkowych; niedawno rozpoczął się cykl konferencji wojewódzkich rad związków zawodowych, następnie zaś odbędą się krajowe zjazdy związków branżowych (np. metalowców, kolejarzy), a na koniec obradować będzie VIII Kongres Związków Zawodowych.

Drugi etap tej kampanii w Wielkopolsce zapoczątkowała środowiska Wojewódzka Międzyzwiązkowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza w Koninie. Dzisiaj obraduje taka konferencja w Poznaniu; 27 bm. odbędzie się w Kaliszu, 28 bm. — w Pile, a 4 października — w Lesznie. Obrady wojewódzkich organizacji związkowych zbilansują osiągnięcia i niedomogi w działaniu wielkopolskiego ruchu zawodowego oraz wytyczą główne kierunki pracy w latach 1976—1980.

W ocenianym przez konferencje okresie (1973—1976) związkowcy, działając zgodnie z zasadą współzależności produkcji, bytu i wychowania, we wszystkich tych dziedzinach dokonał wiele. Szczególnie wydajny był ich udział, a wśród nich członków samorządu robotniczego, w poczynaniach decydujących o pomyślnej realizacji zadań gospodarczych. Do wodzi tego choćby fakt, że konferencje samorządu potraktowały ujawnianie i zagospodarowywanie rezerw jako długofalowe działanie, co pozwoliło w bieżącym roku znacznie zwiększyć plany produkcyjne (np. w województwie poznańskim — o 1 mld zł). Podniesieniu efektywności działań produkcyjnych dobrze też przy-

służyły się współzawodnictwo pracy i racjonalizatorstwo, inspirowane i sterowane przez ruch zawodowy.

Współzawodnictwo obejmuje coraz więcej osób. W latach 1973—1976 w Wielkopolsce 2500 zespołów pracowniczych zdobyło tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej, ponad 2000 osób — tytuł Zasłużonego Przemysłowca Pracy Socjalistycznej, a 8500 — Przemysłowca Pracy Socjalistycznej. W tym samym okresie wiele załóg zdobyło sztandary przechodnie, m. in. sztandary prezesa Rady Ministrów i CRZZ. Dalsze doskonałe form współzawodnictwa pracy jest wszakże nieodzowne.

O randze racjonalizatorstwa świadczy wykonanie w czynie — dla uczczenia VII Zjazdu PZPR — 2500 projektów wartości 150 mln zł. Rezultatem konkursu na najlepszy projekt zagospodarowania zbędnych surowców i materiałów były prace, których wdrożenie przyniesie pół miliarda złotych. Ruch racjonalizatorski nadal jednak boryka się z różnymi kłopotami. Do najważniejszych należą: nie dość szybkie i sprawne zastosowanie projektów oraz mało skuteczne upowszechnianie tych, które zdały praktyczny egzamin.

Złożony kompleks problemów dotyczący warunków pracy i spraw socjalno-bytowych załóg absorbował reszce aktywistów zakładowych i inspekcji pracy. W latach 1973—1975 inspektorzy wizytowali blisko 4000 wielkopolskich zakładów pracy, wydając około 36 000 zarządzeń nakazujących usunąć zaniechania w dziedzinie bhp. Wiele (spośród 500) wystąpień inspekcji do ministerstw i zjeźdźców spowodowało rozbudowę i modernizację zakładów zgodnie z wymogami bezpieczeństwa i higieny. To właśnie rozwój przemysłowej służby zdrowia (jakkolwiek jej działalność profilaktyczna jeszcze nie zadowala) i inne poczynania znalazły odbicie w zmniejszeniu się liczby wypadków przy pracy. W latach 1973—75 notowano ich spadek średnio o 5 do 20 procent. Poprawa warunków pracy z pewnością byłaby jeszcze znaczącej, gdyby zakładowe programy do tej dziedziny były skrupulatniej wykonywane, a zagrożenia wypadkowe i chorobowe, łatwe do usunięcia — były usuwane natychmiast po ich ujawnieniu.

Realizując jedno ze swoich podstawowych zadań statutowych — czuwanie nad praworządnością w stosunkach pracy — wielkopolscy związkowcy poświęcili wiele czasu i energii m. in. na popularyzację Kodeksu Pracy oraz na kontrolę funkcjonowania powołanych przez niego instytucji. Na przykład WRZZ w Kaliszu zdołała spowodować poprawę działania zakładowych komisji rozjemczych i komisji odwoławczych do spraw pracy. Zorganizowała również stałe punkty poradnictwa z zakresu prawa pracy.

W sferze socjalno-bytowej, w której związkową działal-

ność ułatwiły fundusze socjalne i mieszkaniowy (coraz lepiej wykorzystywane) wyeksponować należy rozwijanie różnych form: żywienia zbiorowego, czasów dla dorosłych i dzieci, wypoczynku sobotnio-niedzielnego (część zakładów nie potrafi jednak poradzić sobie z tym problemem), pomocy kobietom zatrudnionym na „dwóch etatach” — w domu i zakładzie pracy, opieki nad rencistami i emerytami. Wiele problemów w tych dziedzinach (rozbudowa sieci żłobków, przedszkoli, placówek usługowych) zostało rozwiązanych dzięki zacieśnianiu się współpracy związków zawodowych z terenowymi organami władzy i administracji. Natomiast w eliminacji drobniejszych nie domogów bardzo pomocna okazała się związkowa kontrola społeczna handlu, gastronomii i usług. W latach 1973—1975 uczestnicy tego ruchu skontrolowali ponad 21 000 placówek i sprecyzowali 16 000 wniosków usprawniających.

Kształtowanie obywatelskich postaw i doskonalenie kwalifikacji zawodowych pracowników to — najogólniej mówiąc — podstawowy cel związkowej działalności wychowawczej i kulturalno-oświatowej. Do najważniejszych kierunków tej pracy należy doskonalenie systemu bodźców moralnych i związanych z tym popularyzacja ludzi zasłużonych: przodowników, racjonalizatorów, mistrzów-wychowawców młodzieży. Odgrywają oni pierwszoplanową rolę w pilotowanej przez związki adaptacji społeczno-zawodowej młodych i nowo zatrudnionych pracowników.

Znaczący jest dorobek wielkopolskich wojewódzkich organizacji związkowych w szerzeniu oświaty i kultury. Dowodzą tego działania na rzecz kształcenia ustawicznego, prowadzenie domów kultury, świetlic, bibliotek, setki imprez kulturalnych zaspokajających różne upodobania, opieka nad amatorskim ruchem artystycznym.

Wspólnym mianownikiem różnokierunkowych działań związkowców jest dążenie do wyższej jakości pracy i życia. Z pewnością obrady wojewódzkich konferencji wskażą, w jaki sposób jeszcze lepiej niż dotychczas urzeczywistniać ową zasadę zgodną z aspiracjami i interesami ludzi pracy.

M. Ł.

Urozmaicona oferta polskiego przemysłu

Dokończenie ze str. 1

różnią się zapewne automatyczne linie do rozlewu piwa lub wód gazowanych, z których napoje te schodzą w opakowaniach zbiorczych i są dalej automatycznie paletyzowane na użytek transportu.

Wysoki poziom techniczny reprezentuje też agregat do rozlewu mleka, słodkiej śmietany lub innych napojów mlecznych. Wszystkie części maszyn stykające się z mlekiem zostały wykonane ze stali kwasoodpornej. Oryginalne rozwiązanie konstrukcyjne pakowarki do opakowań jednostkowych i zbiorczych przedstawi Instytut Maszyn Spożywczych. To urządzenie wytwarzane w dwóch wersjach może mieć wszechstronne zastosowanie. W ofercie „Spomazu” znajdują się ponadto automaty do pakowania masła i smalcu w folię aluminiową lub pergamin, liczne kartoniarki, automaty do napelniania i zamykania kubków termoizolacyjnych z folii, do pakowania produktów o konsystencji pasty lub płynnych oraz różnego typu urządzenia do automatycznego zamknięcia puszek.

W ramach salonu „Intermasz” wystawcy polscy na po-

Z Obornik do Płocka

Udoskonalone wozy pogotowia technicznego

Dla rolniczego zaplecza technicznego duże znaczenie mają produkowane jedynie w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Obornikach (woj. poznański) z samochodów „Żuk” — wozy Pogotowia Technicznego. Różne ich rodzaje umożliwiają bowiem utrzymanie w sprawności (naprawy, konserwacje) rozmaitych pojazdów, maszyn i urządzeń rolniczych. Takie warsztaty „na kółkach” zyskują więc coraz więcej nabywców w kraju, zwłaszcza wśród dużych gospodarstw i POM-ów.

Obecnie wyrabia się dwa typy pogotowia technicznego: do naprawy ciągników i samobieżnych maszyn rolniczych oraz do konserwacji urządzeń mechanicznej produkcji zwierzęcej. Dzięki współpracy z Instytutem Technologii Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej oraz Instytutem Mechaniki Precyzyjnej w Warszawie, oba typy zostały znacznie zmodernizowane i udoskonalone. Właśnie wczoraj obornicki POM opuszczył pierwsze egzemplarze w nowej wersji; będą je mogli obejrzeć goście niedzielnego Centralnych Dożynek w Płocku. Dziś znajdują się one już na przygotowywanej tam wystawie.

Kilka szczegółów zasługuje na uwagę. Są to m. in. wozy dużo lżejsze od dotychczas wykonywanych. Wzbogaciło się też ich wyposażenie w specjalistyczny, nowoczesny sprzęt naprawczy i pomiarowy, jak np. o zestaw do badania układu hydraulicznego w kom-bajnach czy do szybkiego sprawdzenia aparatury do zasilania silnika, urządzenia do wiercenia w betonie czy cięcia śrub. Jeszcze w tym roku podejmie się seryjną produkcję takich udoskonalonych samochodów. (bop)

Pewna metoda antykoncepcyjna?

Naukowcy z Uniwersytetu w Louvain (Belgia) opracowali nową metodę, tym razem, zdaniem fachowców, skutecznej antykoncepcji. Sterylizacja taka jest zabiegiem przeprowadzanym przy znieczuleniu miejscowym i polega na zabliźnianiu jajowodów kobiety specjalnym pierścieniem. Drobny zabieg chirurgiczny może w dowolnym terminie przywrócić drożność tej części narządu rodowego. (PAP)

Sport-Sport

Z historii rekordu Europy

Od 1,96 J. Pławczyka do 2,29 J. Wszóły

Kiedy w lipcu 1963 r. Walery Brumel ustanowił w Moskwie swój rekord Europy w skoku wzwyż rezultatem — 2,28, Jacek Wszół miał 7 lat i był uczniem pierwszej klasy szkoły podstawowej. Być może już wówczas marzył o karierze sportowej, bowiem od najmłodszych lat wychowywał się na boisku, uczestnicząc w treningach prowadzonych przez swego ojca.

Rekord Walerego Brumela, jeden z najstarszych w Europie, był w tamtym okresie jednocześnie najwyższym osiągnięciem światowym. Jedynym konkurentem światowego skoczka radzieckiego był Amerykanin J. Thomas. W Europie Brumel nie miał sobie równych. Do rezultatów Brumela zbliżali się później Jurij Tarmak (ZSRR), Istvan Major (Węgry), Keistutis Szapka (ZSRR), Hermann Magerl (RFN) i inni zawodnicy, ale żaden z nich nie potrafił za grozić legendarnemu wynikowi 2,28.

Dopiero w 1976 r. mistrz olimpijski Jacek Wszół podjął serię ataków na rekord świata Brumela. Pierwsze były nieudane, ale w kolejnych startach młody polski skoczek zbliżał się stopniowo do wysokości 2,28. Jacek Wszół poprawiał swe najlepsze wyniki centymetr po centymetrze i jego ostatni rezultat nie jest dziełem przypadku.

Niewielu kibiców pamięta, że niedługo Polak był rekordzistą Europy w tej konkurencji. W 1932 r. przed Igrzyskami Olimpijskimi w Los Angeles Jerzy Pławczyk osiągnął 1,96, wpisując się na listę rekordzistów Europy. Tak więc po 44 latach rekord wrócił do Polski.

A oto historia rekordu Europy na przestrzeni ostatnich 40-leci: 2,03 K. Kotkas (Finlandia) 12. VII 1936 Helsinki, 2,04 K. Kotkas (Finlandia), 1. IX 1936 Göteborg, 2,10 B. Nilsson (Szwecja) 15. VII 1954 Goe-

teborg, 2,11 B. Nilsson (Szwecja) 19. IX 1954 Göteborg, 2,16 J. Stepanow (ZSRR) 13. VII 1957 Leninigrad, 2,17 W. Brumel (ZSRR) 13. VIII 1960 Moskwa (dalej podajemy tylko wyniki, daty i nazwy miejscowości w których W. Brumel biał następne rekordy) 2,18 17. IX 1960 Odessa, 2,19 10. X 1960 Ługańsk, 2,20 25. X 1960 Moskwa, 2,21 19. IX 1961 Londyn, 2,23 18. VI 1961 Moskwa, 2,24 16. VII 1961 Moskwa, 2,25 31. VIII 1961 Sofia, 2,26 22. VII 1962 Stanford, 2,27 29. IX 1962 Moskwa, 2,28 21. VII 1963 Moskwa, 2,29 J. Wszół (Polska) 8. IX 1976 Koblenca. (PAP)

Tenis

Międzynarodowe mistrzostwa Polski

Trzeci dzień XXXI Międzynarodowych, Tenisowych Mistrzostw Polski, które odbywają się na kortach Balidonu w Katowicach, przebiegał pod znakiem dramatycznych pojedynków i niespodzianek. Największą była porażka rozstawionego z nr 2, mistrza NRD — Thomasa Emmricha z Andrzejem Wisniewskim. Polak rozegrał bardzo dobre spotkanie i odniósł zwycięstwo zwycięstwo w dwóch setach.

Dobrze spisywał się też Witold Meres w pojedynku z Tadeuszem Nowickim. Po przegraniu pierwszego seta, w drugim Meres przełamał serwis Nowickiego i wygrał go. W trzecim secie zanościło się na porażkę rutynowanego Nowickiego, gdyż jego przeciwnik prowadził 5:4. W następnym gemie prowadził 30:0 i w tym momencie doznał bolesnej kontuzji mięśnia nogi, padając na kort. Dokończył gem, który przyniósł jednak zwycięstwo Nowickiemu. Po tym Meres musiano znieść z kortu, gdyż nie był w stanie kontynuować gry.

W półfinale spotkają się więc Tadeusz Nowicki z Pavel Sevick (CSRS) oraz Pavel Slozil (CSRS) i Andrzej Wisniewski. (PAP)

Tenisowy turniej w Forest Hills

Tenisowy turniej o międzynarodowe mistrzostwo USA rozgrywany w Forest Hills wkracza w decydującą fazę. W kolejnym dniu rozegrano pojedynki ćwierćfinałowe. W najciekawszych z nich Guillermo Vilas (Argentyna) pokonał Amerykanina Eddie Diba 6:1, 2:6, 7:6.

Wyniki pozostałych ciekawszych spotkań — gra pojedyncza mężczyzn: J. Connors (USA) — J. Ko desz (CSRS) 7:5, 6:3, 6:1. Gra pojedyncza kobiet: M. Jau sovec (Jugostawia) — V. Ruzich (Rumunia) 6:2, 6:1; D. Fromholtz (Australia) — Z. Liess (USA) 6:1, 6:3; Ch. Evert (USA) — N. Czmyrewa (ZSRR) 6:1, 6:2; G. Goolagong (Australia) — R. Casals (USA) 6:1, 6:2.

Gra podwójna mężczyzn: M. Riesen (USA), T. Okker (Holandia) — V. i A. Armitaj (Indie) 2:6, 6:4, 6:3; R. Ruffles, A. Stone (Australia) — S. Smith, B. Lutz (USA) 6:3, 3:6, 6:4 (spotkanie 1/8 finału).

Remis piłkarzy Anglii

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim rozegranym na londyńskim stadionie Wembley, reprezentacja Anglii zaledwie zremisowała z narodową drużyną republiki Irlandii (Eire) 1:1 (1:0).

Bramkę dla Anglii zdobył w 43 min Stuart Pearson, wyrównał w 55 min. Gerry Daly (z karnego). 40.000 widzów oglądało spotkanie, stojące na słabym poziomie, w którym przewagę mieli ambitnie grający Irlandczycy, nie mający jednak szczęścia w sytuacjach podbramkowych. (PAP)

Znakomita postawa B. Kocota i J. Kotlińskiego

Wspaniały sukces na kolarskich, torowych mistrzostwach świata, rozgrywanych na południu Włoch w miejscowości Monteroni di Lecce odnieśli nasi reprezentanci — Benedykt Kocot i Janusz Kotliński zdobywając złoty medal w tandemach.

W ubiegłym roku Polacy zdobyli w Liege także tytuł mistrzów świata, lecz złoty medal został im odebrany z powodu nie zgłoszenia się Benedykta Kocota na kontrolę antidopingową. Kocot co prawda nie zgłosił się na kontrolę po konkurencji sprintu, a mimo to sędziowie dopuścili go do konkurencji tandemu. Dopiero po zdobyciu przez Polaków tytułu mistrzów świata, postanowiono zdyskwalifikować naszych kolarzy za przewinięcie w innej konkurencji.

Kocot i Kotliński palali więc we Włoszech chęcią rehabilitacji. Warto dodać, że mieli oni prawie identyczną drogę do złotego medalu jak w Liege. W półfinałach spotkali się z torowcami ZSRR — Jabłanowskim i Siemlencem i podobnie jak rok wcześniej przegrali pierwszy wyścig.

Dwie pozostałe próby, po rozważnej jeździe rozstrzygnęli na swoją korzyść. W finale ich prze-

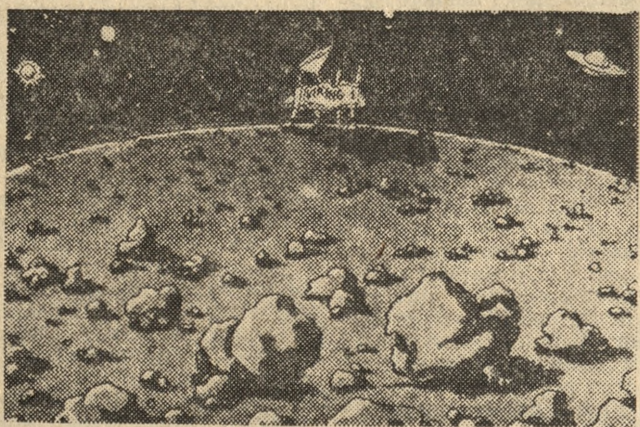
ciwnikami byli kolarze CSRS — Ivan Kuchek i Milos Jelinek. Nasi torowcy wygrali oba finały we pojedynku bardzo wyraźnie, zastępując zdobywcą tytułu mistrzów świata. Podczas zawodów w Monteroni, miejscowa publiczność gorąco dopingowała naszych torowców. Już od pierwszego startu Polacy byli faworytami widzów. Niemal każdy wyścig rozstrzygali na swoją korzyść, nie dając żadnych szans rywalom.

Kolejne medale mistrzostw świata rozdzielone zostały w konkurencji sprintu zawodowców, oraz wyścigu na 3 km na dochodzenie kobiet.

Mistrzem świata zawodowców w sprincie został znany do niedawna w kręgach amatorów Australijczyk John Nicholson, a wicemistrzem Włoch Giordano Turini. Niespodzianką było zdobycie brązowego medalu przez Japonczyka Yoshikasu Sugate, a czwartego miejsca przez jego rodaka Koichi Nakano.

W wyścigu na 3 km. na dochodzenie tytuł mistrzyni świata wywalczyła Holenderka Kornelia Van Oosten, przed Luigina Bissolli (Włochy) i Nicole Van Broeck (Belgia). (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Nie kichaj — to wezmą nas za kamienie!

WIELKI KIERMASZ JESIENNY

W NIEDZIELĘ, DNIA 12 WRZEŚNIA 1976 R. - RYNEK JEŻYCKI
W GODZ. OD 9⁰⁰ DO 13⁰⁰

POLECAMY:

konfekcję, dziewiarstwo, tekstylia, galanterię odzieżową i skórzaną oraz obuwie.

Zapraszamy!

4216-K1



WYROBY ZE SREBRA:

- PIERŚCIONKI,
- OBRĄCZKI,
- NASZYJNIKI,
- BRANSOLETY,
- ZESTAWY KORPUSOWE,
- KOPIE MUZEALNE,

KUPISZ W SKLEPIE

„PEWEX-u” W POZNANIU

przy ul. Lampego 6 oraz w kioskach „Pewex-u” w hotelach „Merkury”, „Polonez”, „Novotel”.

POLECAMY RÓWNIEŻ

OBRĄCZKI ZE ZŁOTA, które otrzymasz w Poznaniu, ul. Lampego 6 oraz w kioskach „Pewex-u”, w hotelu „Merkury” i „Polonez” — a także:

- w Lesznie, ul. Zwycięstwa 1
- Kole, ul. Nowowarszawska 3
- Koninie, ul. 20-lecia PRL 26
- Krotoszynie, ul. Dr. Bolewskiego 6
- Ostrowie Wlkp., ul. Kr. Jadwigi 6

3973-K1

Praca Nauka

Przyjmę palacza i pracownika do ogrodnictwa — mogą być renciści. Puławy, Podchorążych 44. 5092g

Kobiety i mężczyźni, do zbioru warzyw, potrzebni. Poznań, Stary Rynek 92 m. 2. 8383g

Mężczyznę, kobietę, przyjmę gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Stary Rynek 92 m. 2. 8383g

Opiekunki do półtorarocznego dziecka poszukuję — wysoki wynagrodzenie. Raszyn, Podchorążych 44. 5092g

Potrzebny pracownik do gospodarstwa rolnego, wy nagrodzenie dobre. Kaniów, Borzysław, poczta Grodzisk Wlkp. 1052p

Ogrodnika, kwiaciara i przyuczonego, zatrudnię. Dojazd autobusem z Rataj. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6678g.

Przyjmę pracowników. Zakład instalacji c.o. Osiedle Wielkiego Października 2 m. 96, po godz. 18. 7221g

Potrzebna pani do dziecka 7-letniego, na 3-4 godziny dziennie. Urbanowska 28 m. 27. 7292g

Przyjmę ucznia krawieckiego (może kończyć szkołę podstawową). Tomaszewski, Czerwonej Armii 9. 7299g

UNIEWAŻNIA SIĘ

zagubioną

PIECZATKĘ

Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane

Przemysłu Ceramiki

Budowlanej

„CERBUDOWA”

0055573

ul. Paderewskiego 7,

tel. 508-06

60-967 Poznań 4

4047-K1

W dniu 6 września 1976 r. zmarł nasz drogi kolega

lek. med. JAN WOŹNICA

W Zmarłym straciłmy cenionego lekarza i serdecznego przyjaciela.

Rodzinie wyraży serdecznego współczucia składają

koleżanki i koledzy
Oddziału Poznańskiego
Polskiego Lekarskiego Towarzystwa
Radiologicznego 9262g

† Dnia 8 września 1976 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa, siostra, babcia i prababcia, przeżywszy lat 85, sp.

JADWIGA ZWIERSKA

z domu Tomczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Smolna 1 m. 5.

2280-U3

† Dnia 8 września 1976 r. zasnął w Bogu po długich cierpieniach ukochany mąż, najdroższy ojciec, teść, brat, szwagier i dziadek, przeżywszy lat 56, sp.

STANISŁAW PECOLT

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Małeckiego 6 m. 19.

2301-U3

† Dnia 8 września 1976 r. zmarła nasza ukochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 89, sp.

LUDWIKA RAUCH

z domu Bojdzinska

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

Ul. Opalenicka 72a.

2303-U3

† Dnia 7 września 1976 r. zasnął w Bogu nasz najdroższy mąż, tatus, teść i dziadek, sp.

HENRYK KIESLER

członek ZBoWiD, były więzień polityczny, zakładnik fortu VII

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 16 na cmentarzu Poznań - Naramowice.

Strapiona

RODZINA

9450g

Dnia 7 września 1976 r. zasnęła w Bogu po długich cierpieniach moja ukochana żona i mama, przeżywszy lat 63

ZOFIA WALCZAK

z domu Kościelska

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu na Junikowie.

W wielkim żalu pogrążony

mąż z rodziną

Grunwaldzka 25 m. 19.

9335g

† Dnia 8 września 1976 r. zmarła moja droga żona, nasza kochana siostra, sp.

AGNIESZKA KIELBUS

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 9 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiony

MAZ

2306-U3

† Dnia 8 września 1976 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 79 nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, sp.

HELENA STAWICKA

z domu Kocialkowska

odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

Ul. Wielka 22 m. 11.

2304-U3

† Dnia 8 września 1976 r. zmarł po długich cierpieniach w wieku 57 lat, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

FRANCISZEK MAZUREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Chudoby 19 m. 17.

2277-U3

† W dniu 8 września 1976 r. zasnęła w Bogu przeżywszy lat 71 nasza kochana siostra i ciocia, sp.

ZOFIA MYSKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 13 na cmentarzu miłostowski.

W smutku pogrążona

siostra z rodziną

Ul. Głogowska 80 m. 6.

2302-U3

Przyjmę dozorcęstwo — warunek mieszkanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7329g.

Przyjmę dozorcęstwo — warunek mieszkanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7335g.

Możesz zdobyć atrakcyjny zawód na kursach kreślenia technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej. Kursy o kierunkach maszynowym, budowlanym systemem zaocznym prowadzi Ośrodek Doskonalenia Kadr Technicznych O/W NOT w Warszawie. Początek zajęć w październiku 1976 r. Informacje i zapisy — Ośrodek Doskonalenia Kadr Technicznych 00-973 Warszawa-Ochota, ul. Przemyska nr 11a, telefon 22-77-23.

2009-K2

Kupno Sprzedaż

Kupię wózek boczny do W.M. Borkowski, 64-350 Ujście, ul. Szpitalna 19. 1039g

Sprzedam taksometr elektryczny „Poltax 2”. Ryszard Pruchniewicz, Sroda, 20 Października 21 m. 4. 1065p

Sprzedam taksometr „Poltax” — mechaniczny. Poznań, Limbowa 9 m. 9. 1055p

Sprzedam przyczepę 6-tonową „Autosan”. Gierlik, Czeluścin 1, 63-743 Smolice, woj. leszczyńskie. 1041p

Sprzedam tarcie dębowa, obcinaną (grubość 40 mm), w ilości 0,75 m³, na dającą się także na scho dy. Adres: ul. Murawa 30 m. 2 (godz. 16.30—18.30) 7122g

Sprzedam stolarnię z kompletem maszyn. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9144g.

Sprzedam barakowóz z wyposażeniem campingowym. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6634g.

Dnia 9 września 1976 r. po długoletniej chorobie i ciężkich cierpieniach, zmarła nasza najdroższa i ukochana matka, siostra, teściowa i babcia

BRONISŁAWA ZIMNA

z domu Dudzik

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 8 na cmentarzu Miłostowo.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Działowa 22 m. 1.

9453g

† Dnia 8 września 1976 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 84 nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIA REJAK

z domu Marciniak

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Zwirowa 10.

9406g

† Dnia 7 września 1976 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i troskliwy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, przeżywszy lat 73, sp.

STANISŁAW OLEJNIK

odznaczony Krzyżem Kawalerskim

Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Maszynowa 11.

9225g

† Dnia 8 września 1976 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 50, moja ukochana córka, nasza droga siostra, szwagierka i ciocia, sp.

FRANCISZKA KMIĘCIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

ojciec z rodziną

Os. Oświecenia 67 m. 19.

2278-U3

† Dnia 7 września 1976 r. zmarł, przeżywszy lat 59, mój drogi mąż, nasz kochany brat, ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF KWIATKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

2279-U3

Samochody

Sprzedam Skodę Octavię Super. Poznań, ul. Biedrzyckiego 11 m. 4, godz. 16—18. 8419g

Sprzedam Warszawę Com bi. Tadeusz Koncewicz, Sulechów, ul. Łukasiewicza 1a. 649p

Sprzedam Syrenę 105, rok 1972, biegi, lewarek, tapicerka fłatowska, oraz Trabanta 600 na dotarcie po pierwszym szlifie, remoncie, tapicerka fłatowska, stan idealny, instalacja 12 V, osobno karoserię Trabanta 600. Poznań-Smochowice, Sianowska 38. 8277g

Sprzedam Starę 25 na chodzie. Osiedle Pilewska, ul. Zielarska 10, przy torach kolejowych. 8170g

Lokale

Nowa Huta — zamienie M-1, na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7070g

Kupię mieszkanie jedno-pokojowe — własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7069g

Szczecin — mieszkanie komfortowe, kwaterekko we M-3, I piętro — zamienie na M-2 w Poznaniu. Poznań, tel. 659-93, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9043g.

Chorzów! Ładne 3 pokoje, kuchnię — zamienie na 2 lub 1 pokój, kuchnię w Poznaniu. Wiadomości: tel. 20-32-30, od godz. 17. 9123g

Pusty pokój na Ratajach wynajmę małżeństwu. Telefon 69-37-35 w godz. 12—15, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7087g.

Zamienie mieszkanie 3-pokojowe 46,5 m² w Lesznie, spóldzielcze — na M-2 w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9164g.

Samotny pan członek spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6648g.

Panią pracującą poszukuje jednoosobowego pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 6622g.

Oddam w dzierżawę pomieszczenia 50 m² na magazyn lub biura. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6636g.

Szczecin — mieszkanie kwaterekko M-2, 35 m kw., II ptr., c.o. etażowe, zamienie na kawalerkę w Poznaniu lub w najbliższej okolicy Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, pod 14828. 2067-K2

Zamienie ładną kawalerkę z balkonem, II ptr. na Grunwaldzie na samodzielne mieszkanie 1 lub 2-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7325g.

Kupię mieszkanie własnościowe z c.o., jednopokojowe z kuchnią i łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7207g.

Kupię M-4 własnościowe lub domek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7234g.

Pokój lub pokój z kuchnią, własnościowe kupię lub wynajmę na 2 lata. Oferty: tel. 67-50-37, po godz. 17. 7232g

Opole! Zamienie mieszkanie, nowe budownictwo, o pow. 42 m², M-3, na równorzędne w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7246g.

Nieruchomości

Sprzedam część wille w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7210g.

Dom mieszkalny wraz z czynnym barem gastronomicznym w Dziwnowie — sprzedam. Oferty „Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, pod 15354. 2092-K2

Nowy dom, położony blisko morza w Międzyzdrojach — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, pod 15359. 2091-K2

Sprzedam parter domu z zabudowaniem gospodarczym w Stęszewie. Wiadomości: Poznań, Pamiętnikowa 11 m. 18, I ptr., w podwórzu, prawo. 7195g

Dnia 6 września 1976 r. zmarła

ANIELA KABAT

Z żalem żegnamy byłą, długoletnią pracowniczkę i serdeczną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej wyraży głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy
NBP IV Oddziału w Poznaniu

2288-K3

† Dnia 8 września 1976 r. zmarł, przeżywszy lat 69 mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

MACIEJ KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Luboń 3, ul. Powstańców Wlkp. 49.

9451g

† W dniu 8 września 1976 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 57 najdroższa żona, matka, babcia i teściowa, sp.

ZOFIA LINKA

z domu Machowina

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 bm. o godzinie 13.30 w Drawsku.

W smutku pogrążona

RODZINA

† Dnia 8 września 1976 r. zmarła w wieku 69 lat nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, sp.

MARIANNA MUTH

z domu Jankowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu na Starym.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

2305-U3

TEATR

OPERA — g. 19 Polskie Teatr
Tańca „Balet Poznański”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesoła
wówka”.
POLSKI — g. 19 „Derby w pa-
lacu”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30
„Układ” (USA 18 l.), g. 15.30,
20 „Z podniesionym czołem” (USA
15 l.).
KDF PALACOWE — g. 15, 17.30,
20 „Deszcz nad Santiago” (fr. 15
l.).
ARENA — g. 19 „Werdykt” (fr.
18 l.).
APOLLO — g. 10, 15, 18.45 „Zna-
chor” i „Profesor Wilczur” (pol-
b.o.).
BALTYK — g. 10, 12.30 „Trze-
sienie ziemi” (USA 15 l.), g. 15.30,
18, 20.15 „Straceńczy” (USA 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 20.15 „Peppi
no podbija Amerykę” (wł. 15 l.),
g. 12, 16 „Polowanie na muchy”
(pol. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Rzeczpos-
polita babska” (pol. b.o.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16,
18 „Świat Dziekiego Zachodu”
(USA 15 l.), g. 20 „Dom wampir-
ów” (ang. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30 „Wielki
układ” (pol. 15 l.), g. 20 „Samu-
raj i kowboje” (fr. 15 l.).
MALTA — g. 17 „Dziwczyna
na miotle” (czes. b.o.), g. 19
„Morderstwo w Orient Expressie”
(ang. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.45,
20 „Zorro” (wł.-fr. b.o.).
OSIEDLE — g. 16 „Weronika w
kraju czarów” (rum. b.o.), g. 19
„Morderstwo w Orient Expressie”
(ang. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17 „Zor-
ro” (wł.-fr. b.o.), g. 19.30 „Rozin-
ny gang” (wł. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Przygody Gerarda” (ang.-wł.-
szwajc. 15 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 15,
17, 19.30 „W środku lata” (pol.
15 l.).
TECZA — g. 15.30, 17.15 „No i
co doktoru” (USA b.o.), g. 19
„Pojeźdźcy na siośle” (USA 15
l.).
WARTA — g. 16 „Nie ma spra-
wy” (fr. 15 l.), g. 18, 20 „Policjan-
ci” (USA 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.45 „Agent nr 1” (pol. b.o.),
g. 16.45, 18.45 „Z podniesionym czo-
łem” (USA 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Chinatown” (USA 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15
„Rozmowa jakich wiele” (wł. 18 l.).
ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwie-
rzyńska — g. 9-18.

DZURY

SZPITAL: internia, chirurgia,
laryngologia, neurologia — ul.
Przybyszewskiego 49; chirurgia
dziecięca — ul. Kryszewicza 7;
okulistyka — ul. Długa 1/2.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66;
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie i w miejscach pu-
blicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-12-61; Osiedle Piastowskie 15,
tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30;
ul. Kościuski 103, tel. 544-44; Ly-
bów, tel. 120-399; Swarzędz — tel.
209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie g. 7-22, tel. 999.
Telefon Zaufania — 988 czynny
całą dobę, al. Marcinkowskiego —
dyżurni: lekarz psychiatra, wzgl.
psycholog. Porady prawne głównie
z zakresu prawa rodzinnego, opie-
kuńczego, leczenia odwykowego i
chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 53,
Głogowska 107/109, Dzierżyńskiego
138/140, Mickiewicza 22, Mazowiec-
ka 12, Kórnicka 24, Osiedle Przy-
jaźni paw. 141, Starołęka 18, al.
Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przypięci; 8.35 Na gdańskich
pięćlini; 9.05 Po jednej piosen-
ce; 9.30 Berlin z melodii i pio-
senką; 9.45 Muzyczny upominek
— piosni i tańce ludowe Korei;
10.08 Muz. instrument. z polskich
oper; 10.30 Niezapomniane stro-
nice: „Gról Niezumi” — fragm.
pow. Z. Kaczkowskiego; 10.40
Kwintet i Sekstet Wytłona Kel-
ly; 11.30 Poznań na muzycznej
antenie; 12.25 Poznań na muzy-
cznej antenie; 13 Przygody
zespół „Paradoksy”; 13.15 Moto-
sprawy; 13.35 Soliści, kapele i ze-
spoly regionalne z Mazowsza;
14 Konc. popularny na różne
instrumenty; 14.25 Rytm mło-
dych; 15.10 Z polskiej fonote-
ki; 15.35 Studio muzyki instrumenta-
lnej; 16.11 Propozycje do Listy
Przebojów; 16.30 Aktualn. kulta-
ralne; 16.35 Rep. literacki pt.
„Czas pamięci”; 16.45 Fonoserwis;
17 Radiokurier; 17.20 Parada pol-
skiej piosenki; 18 Muzyka i Ak-
tualności; 18.30 Przeboje non-
stop; 19.15 Ork. PR i TV pod dyr.
J. Prusaka; 20.05 Radiowo-tele-
wizyjna Szkoła Średnia dla Pra-
cujących — Historia; „Mówią na
rządzie”; 20.20 Melodie, do któ-
rych chętnie wracamy; 21.33 U-
twory S. Moniuszki; 22.20 Na for-
tepienie i harmonijce ustnej gra
J. Skrzek; 22.30 Lądy znane i nie-
znane — Koreańska Republika
Ludowo-Demokratyczna; 22.45 Mi-
ni recital A. Majewskiej; 23.10
Korespondencja z zagranicy; 23.15
Granice jazzu.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5,
6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21,
22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Muz. w ory-
ginałach i transkrypcjach; 8.35

Zaproszenie
do... sadu

Sady obrodziły u nas w tym roku jak rzadko kiedy. Ga-
łęzie uginają się pod ciężarem dorodnych owoców. Przyjeź-
dzając, zaproszenie także czytelników — gruszek, jabłek i śliw-
ki sprzedamy za symboliczną złotówkę. Zgodzimy się nawet
oddać je za darmo, byle nie zmarnować obfitego urodzaju.

Listy i telefony podobnej
treści, kierowane do redakcji,
są ostatnio liczne. Zawierają
one także szereg uwag i pro-
pozycji dotyczących wykorzy-
stania owoców — które na-
tychmiast przekazujemy kom-
petentnym instytucjom.

Wojewódzka Spółdzielnia
Ogrodniczno-Pszczelarska w
Lesznie zdecydowała na przy-
kład, że wszystkie nadwyżki
owoców bezpłatnie i własnym
transportem przekaże do
przedszkoli, szkół, szpitali, do-
mów opieki oraz niektórych
zakładów pracy. Inicjatywę tę
— jak się dowiadujemy —
podjęła także poznańska
WSOP. Wszystkie jej zakłady
gotowe są dostarczyć do szkół
owoce po cenach skupu, a za-
kład w Gnieźnie dodatkowo
oferuje dorodne śliwki gatun-
ku „Altana” po 2 złote za ki-
logram.

Tak więc owoce dla każdego
ucznia to pomysł jak najbar-

W grudniu XII Biennale
Fotografii Przyrodniczej

Trwają przygotowania do
XII Biennale Fotografii Przy-
rodniczej krajów socjalistycz-
nych, które w grudniu br. ma-
się odbyć w Poznaniu. Orga-
nizatorami tej dobrze zapowa-
niającej się imprezy, połączonej
z konkursem fotograficznym i
ekspozycją najlepszych, są:
Federacja Amatorskich Stowa-
rzyszeń Fotograficznych w Pol-
sce oraz Sekcja Fotografii
Przyrodniczej Poznańskiego
Towarzystwa Fotograficznego.

Jak już pisaliśmy, do 10 paź-
dziernika br. uczestnicy kon-
kursu XII Biennale powinni
do Poznania (ul. Paderewskie-
go 7 — Salon PTF) nadesłać
swoje zdjęcia czarno-białe
bądź barwne, a także przeło-
ża. Do tej pory nadesłano kil-
kanaście zestawów prac. War-
to przypomnieć, że konkurs
odbywa się w trzech odręb-
nych działach: fotografii przy-
rodniczej, związków człowieka
z przyrodą oraz diapozyty-
wów barwnych dotyczących
przyrody. Konkurs jest otwar-
ty i może w nim brać udział
każdy, kto potrafi fotografo-
wać.

Za najlepsze prace jury
przyzna Grand Prix oraz me-
dale: złoty, srebrny i brzo-
wy, a także szereg nagród spe-
cjalnych. (c)



dzie realny. Spodziewamy się,
że zainteresuje on dyrekcje
szkół i komitety rodzicielskie
w Poznaniu. Potrzebne są
niewielkie fundusze i dobre
chęci, by podczas dużej przer-
wy otrzymywali uczniowie na-
turalne witaminy. Rozwagę
także warto możliwości pomo-
cy młodzieży szkolnej przy
zbieraniu owoców. Przykład
daje Liceum Ogólnokształcące
nr 2 w Poznaniu, którego uc-
niowie taką właśnie pomoc de-
klaruje.

Niepokoja natomiast sygnały
dotyczące działalności niek-
tórych punktów skupu. Zdarza
się jeszcze, że dostawcy odcie-
niają stąd z przysłówiowym
kwitkiem, choćby w Dolku,
gdzie nie odbierano renklod
oraz jabłek gorszego niż pier-
wszy gatunku. W podstawo-
wym ogniwie wykorzystania
urodzaju owoców nie można
dopuszczać do najdrobniejszych
nawet zakłóceń. Dobrze wie o
tym Wojewódzka Spółdzielnia
Ogrodniczno-Pszczelarska w Po-
znaniu i dlatego zobowiązała
się ona usprawnić działalność
punktów skupu, dostosować go-
dziny ich pracy do lokalnych
potrzeb.

W Poznaniu coraz popular-
niejsza staje się kiermaszowa
sprzedaż owoców, szczególnie
potrzebna w nowych osiedlach
mieszkaniowych. By bardziej
jeszcze ją upowszechnić po-
trzeba nowych rąk do pracy.
Poznański handel powinien w
tej sytuacji zainteresować
kiermaszową sprzedażą owo-
ców osoby skłonne podjąć
pracę na pół, a nawet na ćwierć
etatu.

Gastronomii proponujemy o-
tworzyć niewielkich pijalni so-
ków. Dysponuje ona chyba od-
powiednimi urządzeniami i jest
bardzo zainteresowana wyko-
rzystaniem urodzaju, o czym
przekonuje podejmowanym w
tym względzie działaniami.
Może urządzić takie pijalnie
przed restauracjami lub ka-
wiarniami.

Informują czytelnicy z Wino-
grad, że osoby sprzedające tu o-
woce z koszyka, w niewielkich
ilościach, funkcjonariusze MO ka-
rzą mandatami. Byłoby dobrze,
gdyby w roku urodzaju zrobić wy-
jątek i zezwolić im na sprzedaż.
Tym bardziej, że potrwa ona jesz-
cze zaledwie kilkanaście dni, a po-
rządku na ulicach raczej nie za-
kłada.

Powszechna konsumpcja o-
woców jest osiągalna, pokonać
trzeba tylko przeszkody napo-
tykane na drodze z sadu na
stół. Często są one pozorne.
ANDRZEJ PIECHOCKI

Ofiarną służbą utrwalają
ład i porządek w mieście

Tempo i rozmach prze-
mien, które dokonały
się w Poznaniu w ciągu
minionych pięciu lat — dają
słuszną podstawę do satysfak-
cji. Powstało szereg zupełnie
nowych osiedli mieszkani-
owych, placówek oświatowych,
kulturalnych, handlowych, po-
większył się potencjał przem-
sowy; rozwój każdego wielko-
miejskiego ośrodka łączy się
także z napływem i przemiesz-
czaniem ludności — wszystko
to sprawia, iż praktycznie nie
do uniknięcia są pewne sytua-
cje konfliktowe, u podstaw
których leży naruszenie norm
prawnych, zasad współżycia
społecznego. Zapewnienie więc
właściwego ładu i porządku
publicznego, tak, by praca i
życie toczyły się mogły spokoj-
nie, w warunkach optymalnie
korzystnych — jest sprawą
pierwszoplanowej wagi. O co-
dziennej, ofiarnej służbie funk-
cjonariuszy MO, ich osiągnię-
ciach w pracy zawodowej —
pisze się i mówi niezbyt wiele.
Temat ten był przedmio-
tem dyskusji podczas nie-
dawnego posiedzenia Prezy-
dium Miejskiej Rady Narodo-
wej w Poznaniu, a że zbliża
się także doroczne Święto Mi-
licji, jest okazją, aby zaintere-
sować się nim bliżej.

W minionym pięcioleciu, Mi-
licja Obywatelska wykonując
z pełnym zaangażowaniem i
poswieceniem postawione
przed nią zadania, uzyskała
znaczący postęp w poprawie
stanu bezpieczeństwa i porzą-
dku w Poznaniu. Wyraża się on
m. in. w spadku wielkości za-
grożeń przestępczych. Aby
nie być gołosłownym: w 1975
roku zarejestrowano o 2315 po-
stępowań przygotowawczych
mniej, niż w roku 1971; ta po-
zytywna tendencja ogranicze-
nia przestępczości zaznacza się
jeszcze wyraźniej w bieżącym
roku — w pierwszych jego
sześciu miesiącach wszczęto w
Poznaniu o 1227 dochodzeń i
śledztw mniej, aniżeli w ana-
logicznym okresie roku ubie-
głego. Istotnym miernikiem cha-
rakteryzującym znaczny i sy-
stematyczny postęp w dział-
niach MO jest konsekwentny
wzrost wykrywalności spraw-
ców przestępstw. Pod tym
względem Poznań zaliczany
jest do krajowej czołówki.

Podstawowym źródłem tych
rezultatów jest coraz lepsza i
efektywniejsza praca funkcyj-
nariuszy, częstokroć wykony-
wana społecznie, w godzinach
pozasłużbowych. O ogromne
znaczenie ma również przeja-
wiająca się w różnorodnych
formach, prowadzona na sze-

roka skalę, działalność profi-
laktyczna. Systematyczne kon-
trole, pogadanki, akcje pre-
wencyjne i patrole, współpra-
ca z zainteresowanymi instytu-
cjami oraz ze społeczeństwem
— przyczyniają się do tego, że
Poznań jest miastem coraz
spokojniejszym, w którym utr-
wała się ład i porządek.

Szczególną wagę przywiązu-
je się do dłuższego czasu w
działaniach MO do problemu
zagrożeń wśród młodzieży.
W ostatnim pięcioleciu osią-
gnięto znaczną poprawę w za-
kresie zwalczania przestępczo-
ści nieletnich. Temu celowi
służyły i służą nadal liczne
środki oddziaływania milicyj-
nego, podejmowane wspólnie
z organizacjami młodzieżowy-
mi i społecznymi. Przeprowa-
dzone są systematyczne kon-
trole zachowania się młodzie-
ży w miejscach publicznych,
funkcjonariusze interesują się
sytuacją rodzinną zagrożo-
nych, udzielają doradźnej po-
mocy i porad, są w stałym
kontakcie ze szkołami.

Rezultaty tych poczynań są
widoczne. Do niedawna np.
trudny problem stanowiło sze-
rzące się wśród młodzieży z
różnych środowisk zjawisko
lekomanii. Młodzi ludzie, do-
tknięci nałogiem, środki narko-
tyczne zdobywali przeważnie
w drodze przestępstwa, fałszu-
jąc recepty lekarskie oraz wia-
dując się do aptek. Podjęte
przez milicję wspólne z służbą
zdrowia oraz Wojewódzkim
Zarządem Aptek wielokierun-
kowe przedsięwzięcia dopro-
wadziły do zlikwidowania za-
grożeń.

Problemem, który nadal
znajduje się w centrum uwaga-
i organów ścigania jest pas-
żytnictwo społeczne. Znaczący
bowiem wpływ na rozmiary
przestępczości i zakłócenia po-

ządku w mieście mają osoby
z tzw. marginesu społecznego,
uporczywie uchylające się od
podjęcia stałej pracy. Dla spra-
wy porządku publicznego nie
jest objętym fakt, że prawie
60 procent „niebieskich pta-
ków” to ludzie w sile wieku,
którzy obok wstępu do pracy
wykazują skłonności do alko-
holu i beztroskiego życia, na
co środki czepią głównie z
przestępstw. Dlatego też pas-
ży, z uwagi na częste koli-
zje z prawem, znajdują się
pod szczególnym nadzorem
MO.

Dużą wagę w działaniach
milicji przywiązuje się do sku-
tecznego zwalczania wykro-
czeń, albowiem są one swego
rodzaju przedpołem przestęp-
czości. Dlatego znaczny nacisk
we współdziałaniu MO z ko-
legiami d.s. wykroczeń kła-
dzie się na pełne wykorzystanie
wszystkich przewidzianych
prawem środków, zarów-
no wychowawczych jak i re-
presyjnych. Właściwa bowiem
kara dla kogoś, kto popełnił
wykroczenie — częstokroć kła-
dzie kres dalszemu popadaniu
w kolizję z prawem, kształtu-
je nawyk jego przestrzegania,
poszanowania zasad współży-
cia społecznego oraz umacnia
nia porządku i dyscypliny
społecznej.

W codziennej pracy milicji
istotne znaczenie ma stała
wiedza i współpraca ze spo-
łeczeństwem. Walka z przeja-
wami zła, nieporządku, nie-
gospodarności, lekceważenia
podstawowych norm — w
znacznym stopniu zależy bo-
wiem od postaw i reakcji lu-
dzi, którzy w takim czy in-
nym stopniu są ich świadka-
mi. Troska zaś o to, aby Po-
znań był wzorem spokoju i
ładu — jest przecież naszą
wspólną sprawą. (res)

Estakada Trasy Katowickiej

Jak informowaliśmy, 1 bm. oddana została do użytku jedna jezdnia
Trasy Katowickiej, w kierunku miasta.
Fot. — K. Przychodzki

Nowe cykle koncertowe
i podróże Filharmonii

Dzisiejszym koncertem sym-
fonicznym w auli UAM w
wykonaniu orkiestry pod ba-
tutą Renarda Czajkowskiego i
skrzypaczki Barbary Górzyń-
skiej (laureatki VI Konkursu
im. H. Wieniawskiego) inau-
guruje kolejny sezon artysty-
czny Państwowa Filharmonia
w Poznaniu. W programie:
III Symfonia Beethovena, I
Koncert skrzypcowy Szyma-
nowskiego i Suita „Ognisty
ptak” Strawińskiego.

nem Sucheckim (wielonczela),
następnie — w połowie paź-
dziernika — na miesięczne
tournee do Włoch jadą: Chór
Chłopięcy i Męski Stefana Stu-
legrosa oraz zespół orkiestro-
wy.

Podczas gdy filharmonicy gra-
będą w ZSRR, w Poznaniu za-
prezentuje się orkiestra Filhar-
monii Zielonogórskiej pod dyrek-
cją Kazimierza Morskiego, który
będzie zarazem solistą (fortepian)
koncertowych wieczorów.

Ów wcześniejszy niż zazwy-
czaj początek muzycznego se-
zonu wiąże się z dwoma zagra-
nicznymi wyjazdami, które
oczekują filharmoniczne zespo-
ły już w najbliższych tygod-
niach. Najpierw — 19 wrześ-
nia — wyruszy na pięć wystę-
pów do Litewskiej SRR orkie-
stra symfoniczna z solistami
Barbarą Górzyńską i Roma-

Z propozycji na najbliższe mie-
siące warto odnotować m. in.
dwa nowe cykle recitali: 17 paź-
dziernika Jan Ekier rozpocznie
serię wieczorów fortepianowych
w Sali Białej Urzędu Miejskiego,
a dwa miesiące później — po za-
kończeniu budowy nowoczesnych
organów w Auli Uniwersyteckiej
— pierwszy recital organowy da
Ernest Koehler z NRD. W grud-
niu na poznańskiej estradzie wy-
stąpi z recitalem fortepianowym
Witold Małcużyński. (wig)

Zmiana niektórych
numerów telefonów redakcji

Z przyczyn technicznych Wojewódzki Urząd Telekomu-
nikacji zmienił część numerów telefonów w Poznaniu.
Zmiany te objęły też niektóre numery telefonów redakcji
„Głosu Wielkopolskiego”.

Obecnie:
► zastępca redaktora naczelnego i dział łączności z Czy-
telnikami mają numer 665-718,
► dział informacji — 665-939.
Zmieniony został również:
► numer Biura Ogłoszeń — na 665-916.
Przypominamy, że wszystkie numery telefonów do re-
dakcji podajemy codziennie na str. 2.